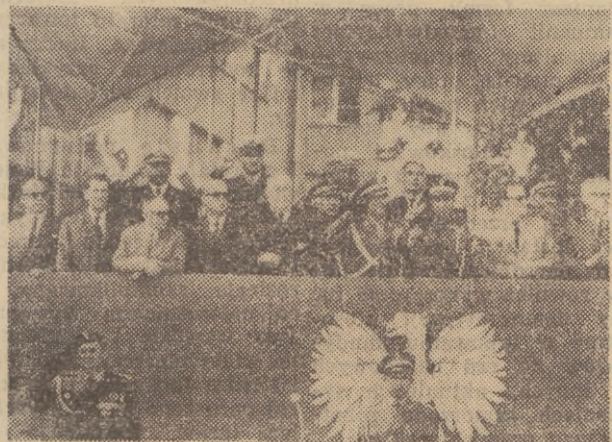


ID 27.339

Parada lądowa, powietrzna i morska ukoronowała tegoroczne Dni Morza

Najbardziej atrakcyjną częścią niedzielnych uroczystości Dni Morza i dwudziestolecia Marynarki Wojennej była wojskowa parada lądowa, powietrzna i morska, ukazująca siłę i sprawność poszczególnych rodzajów wojsk.

Na krótko przed godz. 10



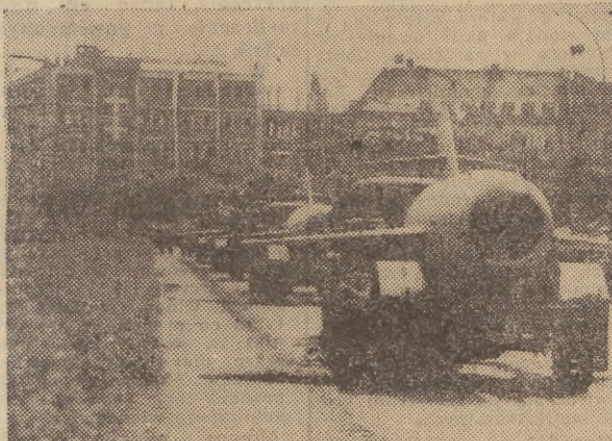
Trybuna honorowa w czasie parady lądowej.



Fragment defilady lotniczej — szachownica bombowców odrzutowych.



Defilują pododdziały rakietowe we...



Przejazd rakiet oddziałów obrony Wybrzeża.

Załogi okrętów ZSRR i NRD zwiedzały Warszawę i Wybrzeże

Marynarze i oficerowie z okrętów wojennych ZSRR i NRD, które przybyły z kurtuazyjną wizytą, do Gdyni, w związku z 20-leciem Marynarki Wojennej PRL, zwiedzali w poniedziałek Warszawę i inne miejscowości kraju oraz brali udział w różnych imprezach.

Osobowe delegacje na czele z dowódcami zespołów — admirałami I. I. Bajkowem i W. Ehmami — w Warszawie, gdzie złożyły wizytę w Ministerstwie Obrony Narodowej i Stołecznej Radzie Narodowej.

Minister obrony narodowej marszałek Polski Marian Spychalski w obecności wiceministra obrony narodowej, głównego inspektora szkolenia generała broni Jerzego Bordzłowski i szefa Głównego Zarządu Politycznego WP generała dywizji Józefa Urbanowicza przyjął do kwatery przyjazd delegacji z Związku Radzieckiego i NRD. W związku z uroczystościami dwudziestolecia Marynarki Wojennej PRL — okrętów radzieckiej marynarki wojennej oraz okrętów

na trybunie honorowej w Wrzeszczu zajęli miejsca przedstawiciele władz centralnych: Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, marszałek Polski Marian Spychalski, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Władysław Wicha, Julian Tokarski. Obecni byli także

minister żegluga Janusz Barakiewicz, wiceminister obrony narodowej gen. broni Jerzy Bordzłowski, szef Sztabu Generalnego WP gen. dyw. Wojciech Jaruzelski, dowódca Mar. Woj. wiceadmirał Zdzisław Studziński, szef Gł. Zarządu Politycznego WP gen. dyw. Józef Urbanowicz. Krótko zaprzyjżnieni reprezentowali na parady ambasador ZSRR w Polsce Awierkij Aristow, do wody przybył z wizytą kurtuazyjną do Gdyni zespół okrętów radzieckich i NRD admirał Iwan Bajkow i wiceadmirał Willy Ehm, przedstawiciele kierownictwa resortów związanych z gospodarką morską z ZSRR, CSRS i NRD. Na trybunach zajęli także miejsca przedstawiciele władz woj. gdańskiego z sekretarzem KW PZPR Janem Płasińskim i przewodniczącym Prez. WRN Piotrem Stolarikiem. Liczne reprezentanci ni byli attaches wojskowi oraz delegacje województw

● Dokończenie na str. 2

Plan gospodarczy 1966-70 i polityka mieszkaniowa tematem obrad w CRZZ

WARSZAWA (PAP). — Problemy planu gospodarczego 1966 — 1970, związki zawodowe wobec nowej polityki mieszkaniowej — oto podstawowe tematy poniedziałkowych obrad Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ.

W obradach, którym przewodniczył Ignacy Łoga-Sowiński, wziął udział przewodniczący Komisji Planowania przy RM — Stefan Jedrychowski. Omówił on szczegółowe przebieg i rezultaty dotychczasowych prac Komisji Planowania, wskazując na wysiłki zmierzające do optymalnego zbilansowania zadań i środków, najbardziej racjonal-

nego ustalania kierunków inwestycji, zabezpieczenia środków wzrostu produkcji odpowiednio do założonych wskaźników wzrostu spożycia oraz do zapotrzebowania rynku wewnętrznego i eksportu.

Wiele uwagi poświęcił mowa problemom wzrostu zatrudnienia, wydajności pracy oraz kierunków realizacji polityki państwa w zakresie wzrostu stopy życiowej.

Przewodniczący Komisji Planowania ustosunkował się również do dotychczasowych wyników prac nad oceną planów alternatywnych, wskazując na przykłady cennych inicjatyw zgłoszonych przez załogi w zakresie wzrostu produkcji bez inwestycji i lepszego dostrojenia produkcji do potrzeb gospodarki narodowej. Metoda posługiwania się planami alternatywnymi przy opracowywaniu zadań planowych — stwierdził S. Jedrychowski — winna być nadal stosowana i udoskonalana.

Prezydium CRZZ zgłosiło szereg uwag i propozycji dotyczących ostatecznego określenia głównych wskaźników nowego planu 5-letniego. Omówiono także wstępnie wytyczne CRZZ, którymi powinny się kierować instancje związkowe i rady zakładowe w realizacji zadań budownictwa mieszkaniowego i rozdziału mieszkań oraz ustalając tryb i zasady udzielania pomocy ze środków zakładowych funduszy mieszkaniowych na budownictwo.

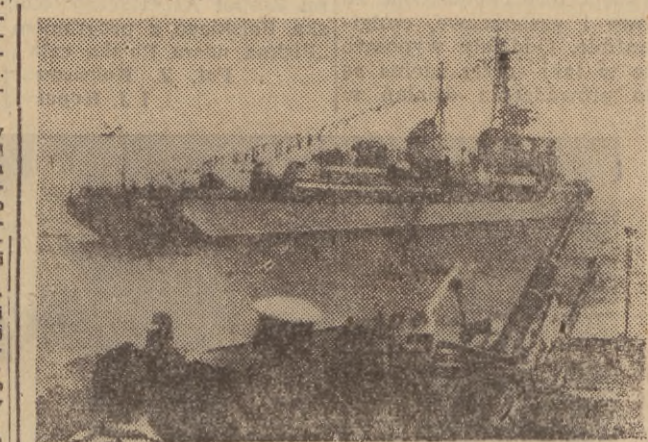
Rozpatrzone także projekt przepisów wykonawczych do ustawy o sędach społecznych.

Powódź w Jugosławii

BELGRAD (PAP). Mimo zapowiedzi, że poziom wody na Dunaju opadnie, sytuacja powodziowa w Jugosławii jest nadal groźna. Stolica Wojewodiny, Nowi Sad, otoczona jest z trzech stron wodą. W pobliżu miasta tysiące ochotników wraz z oddziałami armii jugosłowiańskiej wznoszą wały ochronne.

W podobnej sytuacji znajduje się miasto Backa Palanka. Wody Dunaju i Drawy zalały wieś, w której mieszkańcy ewakuowano. W wyniku zalania toru kolejowego na linii Subotica — Novi Sad — Beograd pociągi posuwają się niezwykle powoli. Pociąg pospieszny z Polski przybył w poniedziałek do Belgradu z przesłaniem trzyletnim oświadczeniem.

W poniedziałek do Nowego Sadu, gdzie przebiega główny szlak walki z powodzią, przybył wiceprezydent Jugosławii Rankovic, premier Stambolic sekretarz stanu do spraw obrony narodowej Gosnjak.



Niszczyciel radziecki „Sokru szitelnij” także wziął udział w paradzie. Fot. J. Kopeć

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w sprawie koncentracji sprzętu maszynowo-tractorowego i usług mechanizacyjnych na wsi

WARSZAWA (PAP). Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL powzięły uchwałę w sprawie koncentracji sprzętu maszynowo-tractorowego i usług mechanizacyjnych na wsi. Uchwała zmierza do dalszego podnoszenia poziomu produkcji rolnej m. in. przez unowocześnienie sił wytwórczych rolnictwa, techniczną rekonstrukcję gospodarki chłopskiej w oparciu o fundusz rozwoju rolnictwa oraz uchwalony na IV Zjeździe Partii i IV Kongresie ZSL — program inwestycyjny.

W uchwale podkreśla się, że działalność kółek rolniczych i rozwijana mechanizacja rolnictwa spełniają ważną rolę w intensyfikacji produkcji gospodarstw indywidualnych. Wzrasta popyt na usługi mechanizacyjne, jak też stopień wykorzystania sprzętu kółek rolniczych.

Racjonalnie prowadzona działalność mechanizatorska w wielu kółkach przyczyniła się do uruchomienia rezerw produkcyjnych w śred-

niach i większych gospodarstwach. Na tych doświadczeniach należy oprzeć koncepcję przyspieszenia procesów mechanizacji rolnictwa w określonych rejonach kraju.

Obok jednak zjawisk pozytywnych, w miarę wzrostu zadań kółek ujawnia się szereg trudności, które osłabiają tempo mechanizacji. Należy do nich m. in. nadmierne rozproszenie sprzętu oraz jeszcze niedostateczne jego wykorzystanie w licznych kółkach. W gromadach koncentrujących

● Dokończenie na str. 2

Dziennik Bałtycki

Rok XXI, nr 152 (6527)

Cena 50 gr

Wtorek, 29 czerwca 1965 r.

Plenum KW PZPR w Gdańsku

Marksistowski ideał stosunków międzyludzkich...

...to ideał społeczeństwa, w którym ludzie traktują się wzajemnie jak równi, cenią się wzajemnie, okazują sobie pomoc i szacunek, solidarność i zaufanie; to ideał społeczeństwa, w którym znikają powody do struktury klasowej, konflikty między ludźmi

TEMU niezmiennie waznemu, w aspekcie humanistycznym, problemowi poświęcone zostały wczorajsze obrady plenarne Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Członkowie Plenum otrzynali obszerny tezy referatu, traktującego o kształtowaniu się socjalistycznych stosunków w zakładach pracy. Wartość materiału podnosi jego szeroka, praktyczna konsultacja. Autorzy też zasięgnęli opinii w tej sprawie w komitetach zakładowych, miejskich i powiatowych, związków zawodowych i organizacjach młodzieżowych. Ponadto zebrali opinie pracowników w sprawie stosunków w zakładach pracy z 12 zakładów, w których wypowiedziało się 2.317 osób. Wśród wypowiedziących się było 1.773 robotników, 261 inżynierów i techników oraz 233 pracowników umysłowych. Wśród tych grup było 818 członków i kandydatów partii.

Plenum zasięgnęło sekretarza KW PZPR Jan Płasiński, oddając głos sekretarzowi Janowi Ossowskiemu, którego przemówienie miało charakter wprowadzenia do dyskusji.

Mówca wspomina o roli aktywności związanej z przygotowaniem do IV Zjazdu i obchodów XX-lecia władzy ludowej oraz powrotu Gdańska do Macierzy. Nie było to bez znaczenia dla kampanii wyborczej, 97 proc. osób ubiegających się o głosowania wypowiedziało się za listą Frontu Jedności Narodu. W miasteczkach osadach i wsiach odbyło się około 1450 zebrań konsultacyjnych z ludnością z udziałem 101 tys.

● Dokończenie na str. 2

Plenarne posiedzenie Komitetu do Spraw Rolnictwa przy KC PZPR

WARSZAWA (PAP). — W poniedziałek odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Komitetu do Spraw Rolnictwa przy KC PZPR. Tematem obrad była realizacja podjętej niedawno przez Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL uchwały w sprawie koncentracji sprzętu traktorowo-maszynowego i usług mechanizacyjnych dla wsi.

W obradach, którym przewodniczył sekretarz KC PZPR — Józef Tejmeha uczestniczyli: zastępca członka Biura Politycznego KC minister rolnictwa Mirosław Jagielski, sekretarz NK ZSL — Józef Olszyski oraz członkowie kierownictwa CŻNR z prezesem Franciszkiem Gesingem.

Przemówienie wprowadzające do dyskusji wygłosił J. Tejmeha.

Muzealnicy z całego świata przybywają do Gdańska

Dzisiaj przybywa do Gdańska ponad 20-osobowa grupa przedstawicieli Międzynarodowej Rady Muzeów i Zabytków. Goście, którzy przybyli z całego świata by uczestniczyć w zjeździe, który odbył się przed kilkoma dniami w Warszawie, zwiedzili już Kraków, zaś w drodze do Gdańska zwiedza Toruń i zamek w Malborku.



Na sali obrad. Fot. Z. Kosyczarz

Również w Gdańsku na „Przymorzu“

Nowe zasady współpracy spółdzielczości mieszkaniowej i budownictwa

WARSZAWA (PAP). Minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Marian Olewiński oraz prezes Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego —

Witold Kasperski podpisali w poniedziałek porozumienie, ustalające nowe zasady współpracy między spółdzielczością mieszkaniową a budownictwem.

Celem porozumienia, które w pierwszej fazie obejmuje tylko niektóre spółdzielnie i przedsiębiorstwa, jest usprawnienie wykonawstwa budowlanego i — w konsekwencji — skrócenie czasu budowy podniesienie jakości i obniżenie kosztów inwestycji mieszkaniowych.

W myśl umowy, przedsiębiorstwa gdańskie (wnoszące osiedla spółdzielni „Przymorze”), starogardzkie (budujące mieszkania dla spółdzielni „Elektron” i „Wspólny dom”), oraz bytomskie (współpracujące ze spółdzielnią „Strzecha rodzinna”) będą obecnie same, bez udziału inwestora zastępczego, tzn. Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych przygotowywały projekty i kosztorysy domów oraz sprawowały nadzór i kontrolę techniczną nad ich realizacją.

Przewiduje się, że w 1966 r. porozumienie będzie rozciągnięte na dalsze przedsiębiorstwa i spółdzielnie.

Plenum ZG ZBoWiD

WARSZAWA (PAP). W poniedziałek, 28 bm. w sali Urzędu Rady Ministrów w Warszawie odbyło się plenarne zebranie Zarządu Głównego Związku Rolników o Wolności i Demokracji, z udziałem przewodniczących zarządów okręgowych związku.

Referat spr. wozdawczy o działalności Zarządu Głównego w okresie listopad 1964 — czerwiec 1965 r., a także określający zadania organizacji w drugim półroczu br. wygłosił prezes Zarządu Głównego ZBoWiD — gen. dyw. Mieczysław Mochar.

Uczestnicy plenum przedyskutowali również materiały opracowane przez Zarząd Główny ZBoWiD, a także prace poszczególnych komisji ZBoWiD: pracy propagandowej, polityczno-wychowawczej i organizacyjnej związku.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 29 bm. Zachmurzenie na ogół duże, rano miejscami opady deszczu. Po południu możliwe przejaśnienia. Temperatura od 12 stopni rano do 18 w ciągu dnia. Wiatry zachodnie, dość silne, okresami silne.

3 referaty i 7 koreferatów na sesji naukowej PLO z okazji 20-lecia Polski na morzu

W Państwowej Szkole Morskiej w Gdyni obradowała wczoraj sesja naukowa Polskiej Linii Oceanicznych, odbywająca się z okazji 20-lecia PRL na morzu.

W czasie sesji wygłoszono trzy referaty. W pierwszym minister żegluga Janusz Burakiewicz omówił rozwój polskiej floty handlowej uwzględniając koncepcje tego rozwoju oraz ich realizację. Z następnym referatem wystąpił wiceminister żegluga mgr inż.

Odnaczenia pracowników PLO

Z okazji Dni Morza i 20-lecia PRL na morzu szereg pracowników Polskiej Linii Oceanicznych otrzymało wyróżnienia państwowe i resortowe.

Kapitan „Batorego” Jerzy Pszeny, i mechanik inż. Wiesław Wierczok oraz I oficer Czesław Warchocki otrzymali Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, Stefan Ziolkowski z administracji PLO, starszy marynarz Władysław Maciejak i IV mechanik Marian Pyszko odznaczono Złotymi Krzyżami Zasługi, Srebrnymi zaś Maria Wrebiak z administracji PLO, Zbigniew Fitas i II sekretarz KZ PZPR Henryk Jarmoliński. Ponadto 66 pracowników PLO otrzymało Złote Odznaki „Zasłużonego Pracownika Morza”, 111 srebrne i 41 brązowe. 103 osoby wyróżniono specjalnymi dyplomami.

Akademia pracowników Instytutu Morskiego

Z okazji 20-lecia gospodarki Polski Ludowej na morzu, w Instytucie Morskim odbyła się uroczysta akademicka. Po okolicznościowym referacie wygłoszonym przez kierownika zakładu prawa morskiego — Janusza Gąsiorowskiego nastąpiło wręczenie odznaczeń przyznanych pracownikom IM.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymał wieloletni pracownik Instytutu Władysław Szułca, a odznaki „Zasłużonego Pracownika Morza” — Witold Urbanowicz, Czesław Wojewódka i Witold Andrzejewski. Doktorat odznaczenia przyznano dyrektorowi WRN Piotr Stolarek, podziękował wszystkim pracownikom Instytutu Morskiego za ich wkład pracy, składając życzenia dalszych osiągnięć dla rozwoju naszej gospodarki morskiej.

27 odnaczyć państwowych dla stoczniovcw z gdyńskiej remontów

Wczoraj w Gdańskiej Stoczni Remontowej odbyła się uroczysta akademicka zorganizowana z okazji Dni Morza i 20-lecia Polski Ludowej na morzu. Udział w niej wzięli dyrektor Zjednoczenia Morskich Stocznii Remontowych Cz. Znajewski oraz przedstawiciele władz miejskich i partyjnych.

Po wygłoszeniu referatu okolicznościowego przez kierownika stoczni T. Plekarskiego, nastąpił moment wręczenia odznaczeń państwowych i resortowych pracowników. Wśród 7 osób, które otrzymały Złote Krzyże Zasługi znalazł się Jan Kos, stolarz — szutnik pracujący w stoczni od 20 lat. W grupie 20 dalszych stoczniovcw udekorowanych Srebrnymi Krzyżami Zasługi jest również zasłużony „dwudziestolatek” stoczni — Leon Wiśniewski pełniący funkcję ślusarza silnikowego.

Ponadto 43 osoby otrzymały odznaki Zasłużonego Pracownika Morza.

Uroczystość odbyła się również nadaniem Przewodniczącego tytułu Brygady Pracy Socjalistycznej trzem brygadzom walczącym o ten tytuł: J. Lampki, J. Halamy i J. Karczewskiego.

Jerzy Szopa. Dotyczył on zagadnień związanych z technicznym rozwojem floty PRL. Dyrektor naczelny PLO mgr Herman Burau odczytał referat pt. „Działalność eksploatacyjna PLO w okresie 20-lecia”.

Prócz ministra Burakiewicza i wiceministra Szopy w sesji PLO wzięli także udział kierownik wydziału morskiego KW PZPR Mirosław Ziemia, rektor WSE prof. dr Bolesław Kasprowski i dyrektor Instytutu Morskiego prof. dr Remigiusz Zaorski.

Podczas dyskusji popołudniowej koreferaty wygłoszili: doc. Tadeusz Ocioszyński, prof. dr Ignacy Tarski, kpt. ż. w. Romuald Ciełowicz, mgr inż. Wacław Czarowski, prof. Janusz Staszewski, doc. dr Tadeusz Łodykowski i dr Maciej Krzyżanowski. Wystąpienia te nakreśliły perspektywy eksploatacji floty PMH w przyszłych latach.

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL

Dokończenie ze str. 1
spręta powstają trudności z powiększeniem liczby zestawów traktorowych, chociaż jest ich tam jeszcze zdecydowanie za mało. Dzieje się tak dlatego, że planami koncentracji sprzętu objęto często gromady o przeważnie gospodarstwach zasobniejszych w siłę roboczą i połączoną, zamiast uwzględnić przede wszystkim te rejonowe, gdzie przeważają duże gospodarstwa. W najbliższej 5-letniej kółka mają otrzymać dalszych 90 tys. ciągników, że pod koniec 1970 r. będą dysponować 140 tys. zestawów traktorowych. W tej sytuacji konieczne jest udzielenie organizmom samorządu chłopskiego większej pomocy w kierowaniu mechanizacją.

Jerzy Chybowski

Wczoraj zmarł niespodziewanie zastępca naczelnego redaktora Rozgłośni Gdańskiej Polskiego Radia Jerzy Chybowski. Zmarł w siłę wieku. Nie wytrzymało serce. Lekarze twierdzą, że zawód dziennikarski jest tym, który stawia sercu największe wymagania. Cóż dopiero, jeżeli to jest serce tak wrażliwe, tak czułe na ludzką niedolę i na przejażdżkę wszelkiej niesprawiedliwości, jak serce Jerzego Chybowskiego.

Z Rozgłośni Gdańskiej Jerzy Chybowski był związany od 17 lat. Był człowiekiem wszechstronnie wyzbrojonym. Pisał i wydawał komentarze, artykuły i felietony, występował w charakterze speakeera, był znakomitą lektorem. Tożę często głos jego słyszeliśmy w słuchówkach obok głosów znanych aktorów Wybrzeża. Podczas długoletniej pracy w radio poznał wszystkie tajemnice specyfiki radiowej. Rozgłośnia Gdańska poniosła niepowetowaną stratę, a jej pracownicy stracili dobrego kolegę.

Zgon Jerzego Chybowskiego odczuje boleśnie całe środowisko dziennikarskie Gdańska, z którym był on ściśle związany pracą społeczną. Był członkiem Oddziału Morskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich i przewodniczącym komisji kwalifikacyjnej. Jerzy Chybowski miał szereg odznaczeń państwowych, a ostatnio otrzymał odznakę honorową „Zasłużony Ziemi Gdańskiej”.

Redakcja nasza składa wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego oraz kolegom z Rozgłośni Gdańskiej.

Parada lądowa, powietrzna i morska

Dokończenie ze str. 1
nadmorskich — koszalińskiego i szczecińskiego.

Po odegraniu hymnu narodowego i przemówieniu marszałka Spychalskiego (po dajemy je oddzielnie) rozpoczęła się DEFILADA WOJSKOWA. O gotowości oddziałów do defilady zameldował ministrowi obrony narodowej dowódca pa-



Kutry torpedowe odbierają paradę burtową okrętów zakotwiczonych w szuku defiladowym.

radę lądową gen. bryg. Zbigniewa Michalskiego. Defiladę, którą mieliśmy również możliwość oglądać na ekranach telewizorów, otwo-

rzyły poczęły sztandarowe jednostki, które brały udział w walkach o wyzwolenie naszych ziem. Za nimi — wyrównane szeregi batalionów Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej, szkoły specjalistów morskich im. Zubryckiego, Marynarki Wojennej, Kaszubskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza, Jednostki Kaszubskiej

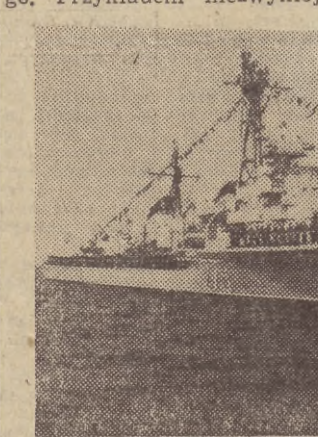
każdych warunkach terenowych. Duże zainteresowanie wywołało pojawienie się na trasie parady pododdziałów wojsk rakietowych. Oglądaliśmy więc rakietę przeciwpancerną, potężną rakietę przeciwlotniczą, broń rakietową Marynarki Wojennej, rakietę na ciągnikach gąsienicowych. Niektóre z pokazanych tu typów były po raz pierwszy demonstrowane publicznie.

Po obejrzeniu parady lądowej i powietrznej zaproszeni goście udali się do Sopotu, gdzie czekały na nich kutry torpedowe, z których przysmowa była PA RADA MORSKA. Kutry przepłynęły wzdłuż okrętów, stojących w szuku między Gdynią a Redłowem. Za niszczycielami „Grom” i „Wicher” stały dwie jednostki z zespołów wizytujących naszą Marynarkę Wojenną: radziecki niszczyciel „Sokru szitelnyn” i dozorowiec NRD „Karl Liebknecht”.

Na stopnie ustawione były okręty desantowe, trałowce bazowe, duże ścigacze okrętów podwodnych, kutry rakietowe i zespół okrętów podwodnych. Po odebraniu defilady burtowej goście przeszli na pokład okrętu szkolnego Mar. Woj. „Gryf”, skąd obserwowano drugą część defilady morskiej — „w ruchu”.

Przed „Gryfem” przedfalały trałowce redowe, okręty desantowe, patrolowe i inne jednostki, eskortowane przez zespół śmigłowców Marynarki Wojennej. Na zakończenie parady morskiej przepłynął z szybkością 28 węzłów zespół kutrów torpedowych, dokonując przed „Gryfem” efektownego przejścia z szuku torowego w czołowy.

Gdynianie mieli jeszcze wieczorem dodatkową atrakcję w postaci efektownego pokazu ogni sztucznych.

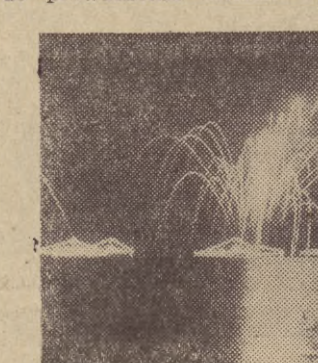


Ustawiona wzdłuż burty za łoga jednego z niszczycieli

precyzji i zgrania był następny szlak maszyn — szachownica, złożona z szesnastu bombowców — prowadzona przez pilka pilota Szczecińskiego i inna nawigatora Antoniego Cwiertnia.

Po tych formacjach — atrakcyjny przelot (nad trasą parady odbywał się on z szybkością 850 km na godz., chociaż wiele z tych maszyn może rozwijać szybkość kilkadziesiąt kilometrów na godzinę) — przewyższającą prędkość dźwięku) kluczy maszyn myśliwskich. Zespoły te prowadzili mjr pil. Marian Kawczyński, mjr pil. Adam Markowicz i kpt. pil. Stanisław Blaszk.

Paradę lądową zakończyły kolumny zmotywowane i zmechanizowane. Przed trybuną przedfalały pododdziały Obrony Wybrzeża, Gdańskiego Pułku Obrony Terytorialnej i wojsk rakietowych. Szły pływające transportery opancerzone kołowe i gąsienicowe, czołgi amfibie. Oddziały wyposażone w taki sprzęt zdolne są do prowadzenia działań w



Na zakończenie uroczystości efektowny pokaz ogni sztucznych.

Plenum KW PZPR w Gdańsku

Dokończenie ze str. 1

wyborców. Główny dialog między wyborcami i kandydatami odbył się na około 1500 spotkaniach, które objęły 187 tys. osób, z czego ponad 10,5 tys. wypowiedziało się w dyskusji.

Sekretarz Ossowski podkreśla, że przebieg kampanii i wyniki wyborów świadczą o pozytywnych przemianach politycznych w ciągu ostatnich lat. Jego zdaniem formy pracy w kampanii przedwyborczej powinny być ugruntowane jako metody pracy umacniającej więź partii z masami. Warto, aby bogaty materiał wniosków i postulatów, padających w toku spotkań z wyborcami, stał się przedmiotem analizy instancji partyjnych i rad narodowych. Należałoby również wykorzystać formy demokratyzacji stosowane w typowaniu kandydatów do rad narodowych w innych, aktualnych sytuacjach samorządu robotniczego oraz chłopskiego.

W dalszym ciągu swego przemówienia mówca rozwija definicję stosunków socjalistycznych. Jednym z przyczynków jest wykonywanie planowych zadań produkcyjnych. Innym akcentem postępu w kształtowaniu się socjalistycznych stosunków w naszych zakładach jest współzawodnictwo pracy i masowe podejmowanie i realizacja zobowiązań produkcyjnych.

Pomyślną prognozą jest kwestia mieszkaniowa, którą mimo wielu jeszcze braków pomalą rozwiązujemy. 75 proc. ludności mieszkającej w 1970 r. w bieżącej 5-letniej odcinamy do użytku ponad 105 tys. izb mieszkalnych. Mówiąc o krytycznych stronach zagadnienia, mówca zwrócił uwagę na fakt, że najwięcej mankamentów występuje w pogłębieniu obywateli i dyscypliny społecznej ze strony administracji, kierowników i majstrów, jak i robotników, techników i inżynierów.

Wiele jeszcze załóg wykazuje niewłaściwy stosunek do pracy i swoich zadań. Sytuacja ta określa zadania organizacji partyjnych, samorządów robotniczych i dyrekcji zakładów.

Od poziomu i postawy społecznej dyrektora zależy w dużym stopniu kształtowanie się atmosfery w zakładzie. Dobra organizacja pracy, to nie tylko domena administracji. Zagadnieniem tym powinny zajmować się rady robotnicze i komitety partyjne. Systematyczna informacja załogi o sytuacji w zakładzie i wydziale dyskusja nad trudnymi odcinkami zarówno w produkcji, jak i w dziedzinie spraw bytowych, socjalnych i wychowawczych — staje się niezbędnym warunkiem dobrych stosunków w zakładzie. Dążyć należy do jawności w nagradzaniu i karaniu. Taktyka taka pozwoli na eliminację różnych plotek i spekulacji, da możliwość wypowiedzenia się szerszemu gronu zainteresowanych.

Zasadnicze znaczenie dla stosunków społecznych w zakładzie ma praca polityczna i wychowawcza. Ilościowe przemiany w oddziaływaniu organizacji partyjnej następują dość szybko. Podniósł się wskaźnik odbywania zebrań partyjnych w organizacjach podstawowych. W tematyce tych zebrań odczuwa się jeszcze niedosyt szerszego wyjaśniania spraw ustrojowych naszego Państwa Ludowego, stosunku do pracy i własności społecznej. Potrzebę szerszego, podejmowania tych tematów wyrażała w całej rozciągłości kampania wyborcza.

Plenum KW PZPR w Gdańsku po przedyskutowaniu materiałów o socjalistycznym stosunku do pracy zaleca Egzekutywie i Sekretariatowi opracowanie tego tematu i włączenie go do planów pracy i dyskusji wszystkich instancji partyjnych. Plenum przyjęło propozycję jednogłośnie. Na tym zakończono obrady.



Na zakończenie uroczystości efektowny pokaz ogni sztucznych.

Dokończenie ze str. 1

wyborców. Główny dialog między wyborcami i kandydatami odbył się na około 1500 spotkaniach, które objęły 187 tys. osób, z czego ponad 10,5 tys. wypowiedziało się w dyskusji.

Sekretarz Ossowski podkreśla, że przebieg kampanii i wyniki wyborów świadczą o pozytywnych przemianach politycznych w ciągu ostatnich lat. Jego zdaniem formy pracy w kampanii przedwyborczej powinny być ugruntowane jako metody pracy umacniającej więź partii z masami. Warto, aby bogaty materiał wniosków i postulatów, padających w toku spotkań z wyborcami, stał się przedmiotem analizy instancji partyjnych i rad narodowych. Należałoby również wykorzystać formy demokratyzacji stosowane w typowaniu kandydatów do rad narodowych w innych, aktualnych sytuacjach samorządu robotniczego oraz chłopskiego.

W dalszym ciągu swego przemówienia mówca rozwija definicję stosunków socjalistycznych. Jednym z przyczynków jest wykonywanie planowych zadań produkcyjnych. Innym akcentem postępu w kształtowaniu się socjalistycznych stosunków w naszych zakładach jest współzawodnictwo pracy i masowe podejmowanie i realizacja zobowiązań produkcyjnych.

Pomyślną prognozą jest kwestia mieszkaniowa, którą mimo wielu jeszcze braków pomalą rozwiązujemy. 75 proc. ludności mieszkającej w 1970 r. w bieżącej 5-letniej odcinamy do użytku ponad 105 tys. izb mieszkalnych. Mówiąc o krytycznych stronach zagadnienia, mówca zwrócił uwagę na fakt, że najwięcej mankamentów występuje w pogłębieniu obywateli i dyscypliny społecznej ze strony administracji, kierowników i majstrów, jak i robotników, techników i inżynierów.

Wiele jeszcze załóg wykazuje niewłaściwy stosunek do pracy i swoich zadań. Sytuacja ta określa zadania organizacji partyjnych, samorządów robotniczych i dyrekcji zakładów.

Od poziomu i postawy społecznej dyrektora zależy w dużym stopniu kształtowanie się atmosfery w zakładzie. Dobra organizacja pracy, to nie tylko domena administracji. Zagadnieniem tym powinny zajmować się rady robotnicze i komitety partyjne. Systematyczna informacja załogi o sytuacji w zakładzie i wydziale dyskusja nad trudnymi odcinkami zarówno w produkcji, jak i w dziedzinie spraw bytowych, socjalnych i wychowawczych — staje się niezbędnym warunkiem dobrych stosunków w zakładzie. Dążyć należy do jawności w nagradzaniu i karaniu. Taktyka taka pozwoli na eliminację różnych plotek i spekulacji, da możliwość wypowiedzenia się szerszemu gronu zainteresowanych.

Zasadnicze znaczenie dla stosunków społecznych w zakładzie ma praca polityczna i wychowawcza. Ilościowe przemiany w oddziaływaniu organizacji partyjnej następują dość szybko. Podniósł się wskaźnik odbywania zebrań partyjnych w organizacjach podstawowych. W tematyce tych zebrań odczuwa się jeszcze niedosyt szerszego wyjaśniania spraw ustrojowych naszego Państwa Ludowego, stosunku do pracy i własności społecznej. Potrzebę szerszego, podejmowania tych tematów wyrażała w całej rozciągłości kampania wyborcza.

Plenum KW PZPR w Gdańsku po przedyskutowaniu materiałów o socjalistycznym stosunku do pracy zaleca Egzekutywie i Sekretariatowi opracowanie tego tematu i włączenie go do planów pracy i dyskusji wszystkich instancji partyjnych. Plenum przyjęło propozycję jednogłośnie. Na tym zakończono obrady.



Na zakończenie uroczystości efektowny pokaz ogni sztucznych.

Dokończenie ze str. 1

wyborców. Główny dialog między wyborcami i kandydatami odbył się na około 1500 spotkaniach, które objęły 187 tys. osób, z czego ponad 10,5 tys. wypowiedziało się w dyskusji.

Sekretarz Ossowski podkreśla, że przebieg kampanii i wyniki wyborów świadczą o pozytywnych przemianach politycznych w ciągu ostatnich lat. Jego zdaniem formy pracy w kampanii przedwyborczej powinny być ugruntowane jako metody pracy umacniającej więź partii z masami. Warto, aby bogaty materiał wniosków i postulatów, padających w toku spotkań z wyborcami, stał się przedmiotem analizy instancji partyjnych i rad narodowych. Należałoby również wykorzystać formy demokratyzacji stosowane w typowaniu kandydatów do rad narodowych w innych, aktualnych sytuacjach samorządu robotniczego oraz chłopskiego.

W dalszym ciągu swego przemówienia mówca rozwija definicję stosunków socjalistycznych. Jednym z przyczynków jest wykonywanie planowych zadań produkcyjnych. Innym akcentem postępu w kształtowaniu się socjalistycznych stosunków w naszych zakładach jest współzawodnictwo pracy i masowe podejmowanie i realizacja zobowiązań produkcyjnych.

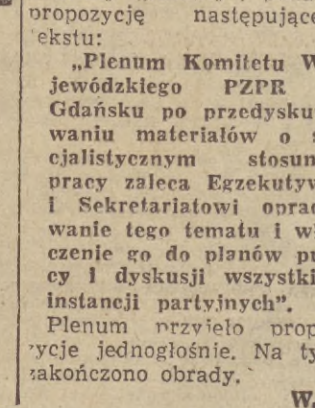
Pomyślną prognozą jest kwestia mieszkaniowa, którą mimo wielu jeszcze braków pomalą rozwiązujemy. 75 proc. ludności mieszkającej w 1970 r. w bieżącej 5-letniej odcinamy do użytku ponad 105 tys. izb mieszkalnych. Mówiąc o krytycznych stronach zagadnienia, mówca zwrócił uwagę na fakt, że najwięcej mankamentów występuje w pogłębieniu obywateli i dyscypliny społecznej ze strony administracji, kierowników i majstrów, jak i robotników, techników i inżynierów.

Wiele jeszcze załóg wykazuje niewłaściwy stosunek do pracy i swoich zadań. Sytuacja ta określa zadania organizacji partyjnych, samorządów robotniczych i dyrekcji zakładów.

Od poziomu i postawy społecznej dyrektora zależy w dużym stopniu kształtowanie się atmosfery w zakładzie. Dobra organizacja pracy, to nie tylko domena administracji. Zagadnieniem tym powinny zajmować się rady robotnicze i komitety partyjne. Systematyczna informacja załogi o sytuacji w zakładzie i wydziale dyskusja nad trudnymi odcinkami zarówno w produkcji, jak i w dziedzinie spraw bytowych, socjalnych i wychowawczych — staje się niezbędnym warunkiem dobrych stosunków w zakładzie. Dążyć należy do jawności w nagradzaniu i karaniu. Taktyka taka pozwoli na eliminację różnych plotek i spekulacji, da możliwość wypowiedzenia się szerszemu gronu zainteresowanych.

Zasadnicze znaczenie dla stosunków społecznych w zakładzie ma praca polityczna i wychowawcza. Ilościowe przemiany w oddziaływaniu organizacji partyjnej następują dość szybko. Podniósł się wskaźnik odbywania zebrań partyjnych w organizacjach podstawowych. W tematyce tych zebrań odczuwa się jeszcze niedosyt szerszego wyjaśniania spraw ustrojowych naszego Państwa Ludowego, stosunku do pracy i własności społecznej. Potrzebę szerszego, podejmowania tych tematów wyrażała w całej rozciągłości kampania wyborcza.

Plenum KW PZPR w Gdańsku po przedyskutowaniu materiałów o socjalistycznym stosunku do pracy zaleca Egzekutywie i Sekretariatowi opracowanie tego tematu i włączenie go do planów pracy i dyskusji wszystkich instancji partyjnych. Plenum przyjęło propozycję jednogłośnie. Na tym zakończono obrady.



Na zakończenie uroczystości efektowny pokaz ogni sztucznych.



Trzej przywódcy afro-azjatyccy: premier Czou En-laj, prezydent Sukarno oraz prezydent Naser w czasie niedzielnego spotkania w Kairze po odroczeniu algierskiej konferencji na szczycie. CAF — Photofax

Pod rządami plk Bumediena

Algieria: pytania bez odpowiedzi?

Pierwszy tydzień po zamachu stanu w Algierii wypełniony był pytaniami, które zadawała sobie cała prasa światowa: jaki charakter ma przewrót dokonany przez pułkownika Bumediena, tego samego, który przed trzema laty poparł Ben Belłę w walce o władzę? Chociaż wciąż jeszcze trudno o pełną odpowiedź na to pytanie — to przecież każdy dzień przynosi nowe szczegóły na temat dramatycznych wydarzeń. Z tych szczegółów wyłania się zaś obraz, który wywołuje coraz głębsze obawy o postępowa.

RADA REWOLUCYJNA, w swoim pierwszym komunikacie, wysunęła szereg ciężkich oskarżeń przeciwko obalonemu prezydentowi. „Oczywiście, żaden szef państwa nie może całkowicie zabezpieczyć się przed krytyką, ani też ostrzec się błędów — pisał w związku z tym „Humanité”. Ale oskarżenia wysunięte przeciwko Ben Belli wzbudziły powszechne wątpliwości, tym bardziej, że nie zostały one udowodnione.

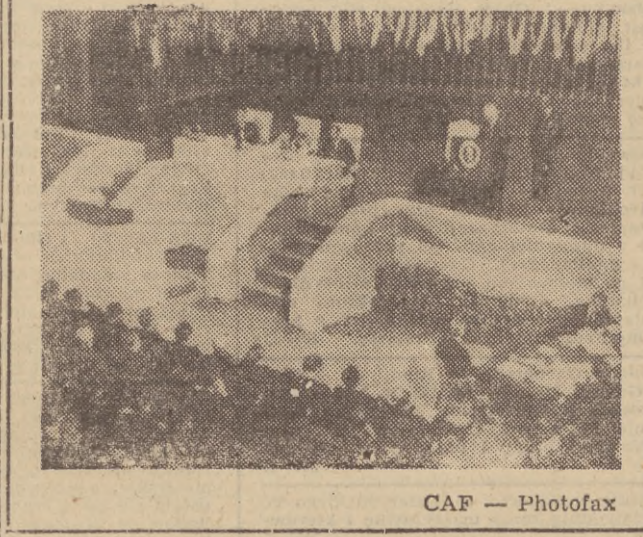
Algieria przeżywała w swych pierwszych trzech niepodległych latach trudności dwójakiej natury. Z jednej strony — jak większość państw młodych, miała do rozwiązania nowe problemy polityczne, gospodarcze i społeczne, wymagające wielkiego doświadczenia i licznych kadr fachowych. Jednego i drugiego brakowało Algierii, a to pogłębiało jeszcze trudności. Z drugiej strony — kraj był zniszczony wojną, a jego gospodarka zdeorganizowana przez francuskich osadników, którzy masowo wyjeżdżali do Francji, porzucając plantacje i fabryki, dezorganizując produkcję. Wszystko to sprawiło, że sytuacja gospodarcza Algierii była nie najlepsza, co niewątpliwie wywoływało rozczarowanie i niezadowolenie wśród części robotników dotkniętych bezrobociem, a także chłopów, których poziom życia podniósł się zbyt powoli.

W tym niezadowoleniu położyli prawdziwie podwaliny zamachowcy nadzieje na to, że naród przyjmie przewrót bez oporu. Jednak nadzieje te nie sprawdziły się: demonstracje studentów i kobiet, organizowanie oporu przeciwko nowej władzy, aktywizacja grup działaczy lewicowych, którzy ukryli się, aby uniknąć aresztowania, wszystko to potwierdzało opinię, że ostatnie słowo nie zostało jeszcze wypowiedziane.

Jednocześnie coraz więcej mówi się i pisze o prawicowym charakterze przewrotu. Zamach nastąpił w przededniu drugiego etapu reformy rolnej. W kołach zbliżonych do Bumediena przeciwstawia się islam marksizmowi i określa socjalizm jako ideologię obcą tradycjom kraju a komunistów określa się mianem „obcych agentów”. Wszystko

to wiąże się z pogłoskami o cofnięciu nacjonalizacji w niektórych gałęziach przemysłu i o zmniejszeniu sektora samorządowego w rolnictwie. Krokami tym mogą również, zdaniem obserwatorów, „owarzyć” polityczne przesunięcia na prawo. Mówi się m. in. o możliwości rozszerzenia rządu poprzez zaproszenie do udziału w nim członków prawicowej opozycji przeciwko Ben Belli, takich jak Ferhat Abbas, czy też Ait Ahmed, przy jednoczesnych represjach wobec przedstawicieli lewicy.

TAK więc nawet te skąpe przesłanki prowadzą do wniosku, że w Algierii postawiono pod znakiem zapytania rewolucyjne zdobycze, które były podstawowym źródłem szacunku i sympatii, jaką cieszył się on wśród państw „trzeciego świata”, a także wśród państw socjalistycznych. Najlepszym tego dowodem jest sprzeczność powtarzanych od początku przewidywań, że przewrót w Algierii zada



CAF — Photofax

Refleksje wokół książek

Skrzydła we krwi

JESTEŚMY narodem morskim, jeżeli chodzi o położenie, tonaż floty, zainteresowania. To prawda często podkreślana. Rzadziej natomiast zdarza się okazja podkreślenia tego, iż mamy w swej krwi skrzydła — od zarania niemal dziejów lotnictwa Polacy zapisywali się złotymi zgięskami w historii aeronautyki. Ukoronowaniem tych tradycji był przebieg II wojny światowej, a i dziś...

Piloci pokazali swoją klasę w czasie parady z okazji dwudziestolecia powrotu Polski nad morze. Nie od rzeczy będzie wiedzieć, iż to właśnie Polacy pierwsi w świecie zaczęli prezentować na paradach idealnie wyrównane taflę maszyn, przelatujących z ogromną szybkością. Taflę liczą

cios afro-azjatyckiej konferencji, do której przywiązano wielką wagę.

I wreszcie — pucz wojskowy stworzył groźbę wojny domowej w kraju, który jeszcze nie zdołał zaleczyć wszystkich ran z czasów siedmioletniej walki. Czy nie zostanie on pograżony w nowych trudnościach i walkach wewnętrznych? Przykład Konga jest tutaj wymowną przestroją.

Zofia ARTYMOWSKA

W San Francisco odbyły się 25 czerwca uroczystości 20 rocznicy powstania Organizacji Narodów Zjednoczonych. Udział w obchodach wzięli: sekretarz generalny ONZ — U Thant, przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego — Alex Quaison Sackey i prezydent Stanów Zjednoczonych — Lyndon Johnson oraz przedstawiciele państw członkowskich ONZ.

Na zdjęciu: widok sali obrad podczas obchodów 20-lecia ONZ.

Okrełowcy małego kalibru

Na co dzień słysząc o nich niewiele, bo przecież projektowany przez nich holownik, hydrograf czy nawet 27-metrowy trawler rufowy nie ma szans do bycia rozgłosu, jakim cieszy się np. drewnowiec, zbiornikowiec lub baza-przetwórnia... Mimo to efekty pracy projektantów spod znaku Biura Konstrukcyjnego Taboru Morskiego — o nich będziemy tutaj mówili — w pełni zasługują na uwagę.

„TR-27” ZAINTERESOWAŁ WŁOCHÓW

BAWIĄCY na tegorocznych Targach Poznańskich przedstawiciele włoskiego przemysłu okrętowego złożyli ostatnio wizytę w Gdańsku BKTm, chcąc uzyskać bliższe szczegóły na temat zaprojektowanej tutaj jednostki rybackiej typu „TR-27”. Jest to ów 27-metrowy kuter, przystosowany do połowów rufy przy zastosowaniu trału dennego lub pelagicznego. Nowością

Zanim jednak wszyscy świeci zdecydowali się na jego ostateczną wersję, zatwierdzoną do produkcji w najbliższym czasie, BKTm przystąpił do 6 wersji projektu wstępnego... To się rzadko zdarza, ale pozwala na wybiórczą optymalną jednostki, jaką stanie się niewątpliwie „TR-27”. Zdecydują o tym silnik szybkoobrotowy, urządzenia pokładowe z napędem hydraulicznym — jako mniej awaryjnym od elektrycznego zwłaszcza w warunkach tropikalnych i in. Nic dziwnego, że „TR-27” jest oczkiem w głowie BKTm. Jak dowiodła tego wizyta gości z Adriatyku — są szanse na eksport tego typu jednostek, wokół czego zabiega od dłuższego czasu „Centromor”. Nie mówiąc o armatorach krajowych, którym znużyły się już jednostki typu „B-25-S”, dalekie w swoich rozwiązaniach od wymagań dzisiejszych, podobnie jak popularne niedgdy „Storem-4”.

JESLI już mówimy o statkach rybackich — warunek wiedzieć, że BKTm w oparciu o własne studia nad parametrami jednostek łowiących na szelfach afrykańskim, brazylijskim i indyjskim opracował 3 koncepcje statku, dostosowanego do możliwości łowienia przy pomocy trału, okrężnicy i takli. Są to projekty jednostek typu „K-17-T”, „K-25-T” i „K-30-M”. Stowem — krok naprzód! Były wytrzymały łowiska...

OD ŁODOLAMACZA DO „ALDONY”

Jednym z wielu osiągnięć technicznych BKTm jest rzeczo-zalewowy o mocy 500 KM, zrealizowany przy udziale Katedry Teorii Okrętu Politechniki Gdańskiej. Jego historia jest o tyle ciekawa, iż sporządzenie projektu krajowego poprzedziły próby — nie wiadomo po co — znalezienia projektanta zagranicą.

W kampanii wrześniowej lotnictwo nasze dysponowało starszym sprzętem — polskie myśliwce ustępowały np. szybkolotom niemieckim bombowcom. Mimo to 126 hitlerowskich maszyn zostało strąconych w walkach powietrznych nad Polską. Efekt walk polskich myśliwców w Anglii, to 937 niemieckich samolotów strąconych na pewno, 196 prawdopodobnie i 280 uszkodzonych (docho- dzi do tego 190 zestrzelonych bomb V-1). Niszczycielsko też polskie samoloty czuły, transporty kolejowe, statki, ścigacze, okręty podwodne wroga — tylko dywizjon 304, latający na „Wellingtonach”, zatopił 9 niemieckich okrętów podwodnych na pewno i 4 prawdopodobnie, 22 ataki zakończyły się wynikiem nieznany.

ZNACZNIE częściej pisze się o walkach myśliwców z bombowcami dywizjonów. Relacja Władysława Kisielskiego jest tym cenniejsza, że — pozbawiona literackiej fikcji — opiera się na faktach.

Bo faktem jest np., iż dywizjonowy „Wellington” E — jak Ellen, zaatakowany podczas samotnego patrolu nad Atlantykiem przez sześć niemieckich „Junkersów”, wrócił z nierównego spotkania zwycięsko, strącając prawdopodobnie trzy maszyny, że inna załoga dywizjonu jako pierwsza ekipa lotnicza w siłach sprzymierzonych wzięła do niewoli niemiecki okręt podwodny, że sierżant Słuzar, strzelec pokładowy, zastępując ranego pilota doprowadził samolot do bazy — przy lądowaniu sam zginął, ale uratował życie pozostałym członkom załogi: rannym, nie mogącym skakać ze spadochronem. Ze tylny strzelec Zientar był jedynym w lotnictwie alianckim człowiekiem, który drogę z celu do bazy odbył... na zewnątrz samolotu, zwieszony głową w dół. „Patrzcie, wiecieżka przekreślona, drwali wybite podmuchem, a Zientar wisi na zewnętrznej krawędzi — tylko jedna noga i jest bez spadochronu. Lada moment wyłeci. I jak go tu ratować? Zientar traci przytomność. Lecimy ostrożnie, bez skrętów, aby mu oszczędzić męki. Musieliśmy przedstawić dość dziwny widok, bo co chwila wracając z wyprawy „Lancaster” podlatywały do nas, a ich załogi przyglądały się nam i oddalały, ustępując miejsca następ- nym...”

Zientar przeżywał morderczy lot, trwający ponad godzinę, wydobrzył i nadal walczył. ALE tylko w walkach prowadzonych z bazą angielskich oddało swe życie w II wojnie światowej 2077 polskich lotników... **A. K.**

nych żwirowisk. Co minutę z wody wylania się potężny chwytnik pojemności 2,5 m³ rumowiska. Na dodatek BKTm oferuje — tylko nie za darmo! — projekt pływającej elektrowni, zasilającej taką pogłębiarkę. Albo wreszcie — statek badawczy, w którego ogniczonej kabinie trzeba zmieścić wiele nie zawsze nawet znanych projektantom BKTm urządzeń badawczych. Konstrukcja takiego statku stała się często istną łamiętką, wymagającą wszechstronnej wiedzy z zakresu specjalizacji. I dającą co tu gadać więcej satysfakcji zawodowej projektantom.

— Wyjdzie projekt czy nie wyjdzie? — denerwują się ludzie. Najczęściej wychodzi. I to jak! Na 8 przedstawionych Komisji Oceny Prototypów przez BKTm projektów 5 uzyskało klasę „A”, czyli standard światowy, zaś 3 pozostałe sklasyfikowano w klasie „B”. Bynajmniej jednak nie ze względu na ich walory konstrukcyjne, lecz z powodu nie najdoskonalszych silników przewidzianych do zainstalowania...

OKREŁOWCY MAŁEGO KALIBRU

UDANE konstrukcje mogą być mnożone dalej, ale nie o to ostatecznie chodzi... Problem w tym, że nie dostrzegani i pozostający w

cienu innych konstruktorzy BKTm w ciągu 10 lat swojej pracy dorobili się osiągnięć, które stawiają ich w rzędzie pełnoprawnych twórców nowoczesnego gospodarki morskiej. Znani w kraju chcą także być znani w Gdańsku, któremu z okazji 10-lecia fundują w czynnie społecznym projekcie promu, mającego połączyć Wisłę z ujściem do Nowym Portem.

Sądzić należy, iż osiągnięcia BKTm byłyby jeszcze wyższe, gdyby myśli projektanta towarzyszyły możliwości, a często nawet zwykłe chęci wykonawców, którzy będąc skrepowani nie zawsze logicznym systemem bodźców ekonomicznych tu dzieje zwykłej biurokracji odziewają się często — jak ma to np. miejsce w wypadku współpracy ze stoczną w Pleniewie — od wszy stkiego, co z daleka pachnie innowacją i to jest jeden z tych problemów, które trzeba będzie rozwiązać w najbliższym 10-leciu działalności Biura Konstrukcyjnego Taboru Morskiego... Bo do tej pory jeden myśli nad postępiem, drugi — nad tym, jak się przed tym postępiem obro- nić. **Lech NIEKRASZ**

Kryształowa kula z basni... ANILANY

Bije się w pierś i wyznaje że skruca: do anilany od- nosim się co najmniej sceptycznie. Wpłynęła na to ry- nkowy debiut tego włókna. Nie budziły przecież optymiz- mu futra to seledynowe, to znów w barwach przypo- minających nieco landrynkę, a nieco legiony Dąbrowskie- go — różowo — amarantowe. Szczególnie, gdy długie wo- liska podmokły na śniegu.

ZMIENIAM jednak po- gląd. Stało się to wów- czas, gdy w łódzkiej „Ani- lanie” obejrzałam angielskie dzianiny i konfekcję z ani- lany. Któż zresztą oparłby się urokowi odzieży wycia- ganej ze skrzyni, a tak do- skonale kształtnej, jakby właśnie wyszła spod żelaz- ka. Do tego są lekkie, miękkie o znakomitych bar- wach i fasonach?!

Dziś gotowa jestem wró- żyć Polakom świetlaną przyszłość odzieżową. Nasza anilana jest jola w jole ta- ka sama jak angielska. Ro- bi się ją na tej samej licen- cji firmy „Courtaulds”.

W CZEPKU URODZONA

Tak właśnie można po- wiedzieć o anilanie. Kariera jej zaczęła się mniej więcej 10 lat temu. Dziś nowe włókno robi furorę na świat-owych rynkach. Zakup su- rowców do jego produkcji napotyka na niezwykle trud- ności — tak są rozchwyty- wane. (Nasza „Anilana” be- dzie zaopatrywać w pod-

stawowy składnik, akrylo- nitryl — Tarnów).

To powołanie nie dziwi. Anilana w porównaniu z we- lną jest znacznie lżejsza. Fi- zyczny mówią, że posiada lep- sze własności izolacyjne, co znaczy po prostu, że jest cieplejsza. Poza tym okazuje się dwukrotnie bardziej wy- trzymała na zrywanie i ście- ranie, niewrażliwa na dział- nie bakterii gnilnych i moli, kwasoodporna. Ma więc uni- wersalne zastosowanie. Nada- je się również dobrze na odzież ochronną jak na toa- lety popołudniowe, na dywa- ny i tkaniny techniczne.

A rachunek ekonomiczny? przedstawia się on nastę- pująco: 5 tys. ton anilany eliminuje import wełny war- tości około 15 mln dolarów.

ŚCIŚLE JAWNE

Kamień węgielny pod „Anilanę” został położony na terenie Widzewskiej Ma- nufaktury w kwietniu 1962 roku. W trzydziestki kilka miesięcy później obiekt był gotów. Pierwszego maja br. wytwórnia rozpoczęła nor- malną planową produkcję. Nie czesty to u nas wypa- dek, by w takim tempie u-

ruchomici poważna inwesty- cja i to na dodatek przy kosztach budowy niższych od zaplanowanych.

Jak się robi to włókno? Produkcja jest zautomatyzo- wana. Serce wytwórni to ste- rownia. Planse, lampki, se- gary, przelisk powalają sięad kontrolować cały pro- ces. I kierować nim. Wystar- czy przesunąć odpowiedni gu- zik, by regulować przebieg reakcji, które odbywają się w odległych halach. Przy ta- kim systemie „wysiada” na- wet kryształowa kula z ba- sni, która co najwyżej po- zwala wiedzieć, co gdzie się dzieje.

KTO nie lubi opisów tech- nicznych, niech nie czy- ta kilku następnych zdań. Płyn przedalniczy przygo- towuje się w 5-kondygnac- jowym budynku. Tu odby- wa się też mieszanie reagentów, polimeryzacja i roz- puszczenie polimeru w roz- tworze. Tak przygotowany „cocktail” przekazuje się do oddziału, gdzie formuje się włókno. Wpływa ono w po- staci strumyków, które po specjalnej kąpieli tworzą cienkie niteczki, łączące się z kolei w taśmy. Potem plu- cze się je, odpowiednio pre- paruje, suszy, poddaje stabi- lizacji cieplnej i wreszcie tzw. karbikowaniu, albo — jakby powiedział laik pici- żeńskiej — ondulacji. I to już prawie koniec.

Z RÓŻNYCH BEZCEK

MIMO optymistycznego tonu tego reportażu, rzeczywistość bywa nieraz kłopotliwa. Wspomnieliśmy już, że anilana ma otrzymać podstawowy surowiec akrylonitryl z Tarnowa; na razie jest on importowa- ny. Ale Tarnów się spóź- nia. W dobrym wypadku produkcja akrylonitrylu ru- ży dopiero w końcu br.

Wreszcie są i kadrowe trudności. W „Anilanie” mniej więcej co siódmy pra- cownik ma przygotowanie średnie techniczne lub in- żynierskie. W innym prze- myśle można by taką pro- porcję uznać za rewelacyj- ną. Ale chyba nie w wyso- ko zautomatyzowanym za- kładzie chemicznym. Tu na- leżałoby oczekiwać jeszcze większej ilości wysoko kwa- lifikowanego personelu. Fa- chowcy nie rodzą się jed- nak na kamieniu. A situa- cji nie ułatwiają sztywne wskaźniki zatrudnienia pra- cowników fizycznych i umy- słowych.

Jak „Anilana” upora się z tymi przykładowo tylko wymienionymi trudnościami — to rzecz przyszłości. W każdym razie można liczyć na puszyste włókno i na ludzi, którzy je wytwarzają. **Franciszka BOROWICZ**

Czy „LOT” będzie latał z Gdańska?

Pytanie to, w odniesieniu do lotniska we Wrzeszczu, nie jest pozbawione sensu. Sprawne funkcjonowanie komunikacji lotniczej w naszym grodzie stoi bowiem pod znakiem zapytania. Z powodów następujących:

Na skutek warunków terenowych (wzgórza, wysokie zabudowania w pobliżu) samoloty pasażerskie (Il-14) mogą korzystać z jednego tylko pasa startowego, prostopadego do trasy kolejki elektrycznej. Jak wiemy, samoloty startują w zasadzie pod wiatr. Otóż w wypadku startu na morze samoloty te mogą latać z pełnym obciążeniem (tzn. z kompletem pasażerów), natomiast gdy wypadnie im startować w kierunku przeciwnym — na wzgórze — mają, w myśl instrukcji dyrekcji PLL „Lot”, mieć zmniejszony ciężar o 1,750 kg (15,750 zamiast 17,500 kg); to znaczy, że mogą zabierać jedynie 12—14 pasażerów, zamiast 32.

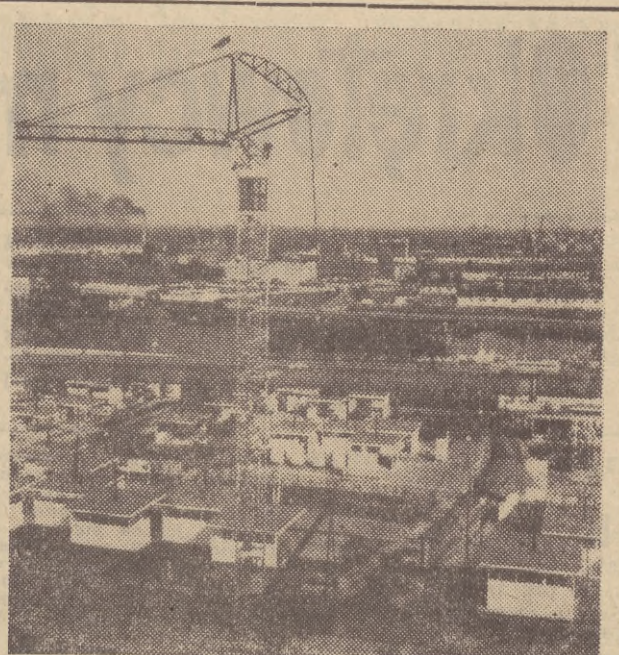
Zważywszy, iż od 1 lipca Gdańsk otrzymywał ma 8 połączeń dziennie, stawia to pod znakiem zapytania cały

sens eksploatacji linii. Oto bowiem „kalkulacja biletowa” lotów z Gdańska. Na każdy samolot oddziały „Orbis” w Gdańsku, Gdyni i Sopocie otrzymują po trzy miejsca. Dwa miejsca tradycyjnie rezerwuje się jako poselskie. Do „wolnej” sprzedaży w kasie „Lot” pozostają więc 2 lub 3 miejsca. Wprawdzie w wypadku gdy samolot startuje w kierunku morza, można sprzedać bilety także na pozostałe wolne miejsca, ale trudno wcześniej przewidzieć, jaki będzie kierunek wiatru w chwili startu. Efektem tego stanu rzeczy jest, iż kasa „Lot-u” do ostatniej chwili informuje klientów, iż w skrajnych miejscach na dany samolot są sprzedane, natomiast przed samym odlotem zaczyna się istny „dopuszczalność” — walka o miejsca, które ewentualnie „się znajdują” (gdy kierunek startu pozwala na zabranie kompletnego pasażerów).

Jest to sytuacja nienormalna, sytuacja, przyprawiająca o stan zdenerwowania i pasażerów i personel „Lot-u”. Tu dodajmy, iż w ostatnim czasie nie zmieniły się warunki lotów na naszym lotnisku — zmieniły się tylko instrukcje dyrekcji PLL „Lot”.

Faktem jest, że lotnisko we Wrzeszczu nie odpowiada w moim współczesnym rozumieniu lotnisk. Lotnisko, które kiedyś tu wydawało, musiało 3 dni czekać na zmianę wiatru, żeby móc wystartować w kierunku morza i w kierunku wiatru. W tym celu budowa nowego lotniska (o której jest zresztą od dawna już mowa). Ale oczekujemy też od dyrekcji PLL „Lot”, odpowiedzi na pytanie, jak wyglądać ma obecnie komunikacja lotnicza Gdańska z Warszawą, Krakowem i Wrocławiem (lądować u nas mogą samoloty z pełnym obciążeniem, niezależnie od kierunku wiatru). Zupełnie nie odpowiada nam sytuacja, w której połączenia lotnicze noszą cechy przedsięwzięcia raczej teoretycznego, a o tym czy będziemy mogli polecieć do Warszawy czy Krakowa, dowiemy się dopiero na chwilę przed startem, na zasadzie loteryjki. Trudno, żeby pasażerowie z Gdyni i bagażami czekali na lotnisku na zmianę kierunku wiatru...

A.K.



Z okazji „Dni Morza” otwarto w Szczecinie wystawę „XX-lecie Ziemi Szczecińskiej”. Wystawa rozlokowana u podnóża zamku Książąt Pomorskich na obszarze prawie 11 ha ukazuje historię powstania i rozwoju Szczecina i gospodarki Pomorza Zachodniego. Planuje się modele statków w pawilonach przemysłu stożkowego przypominają, że w Szczecinie wyprodukowano już 110 statków. Szczecińscy stocznicy opanowali produkcję najnowocześniejszych stat-

ków specjalistycznych — drobnicowców z chłodzonymi ładunkami oraz tzw. masowców.

Równie bogato i interesująco przedstawia się stoliska obrazujące osiągnięcia szczecińskiego przemysłu na szynowym, hutnictwa, budownictwa, spółdzielczości, a także rolnictwa i innych gałęzi gospodarki Pomorza Zachodniego.

Na zdjęciu: widok wystawy z lotu ptaka.

CAF — fot. Weczer

SPORT I TRANSPORT Nasz komentarz sportowy

A więc piłkarze MKKS Gdynia, dzięki niedzielnemu zwycięstwu nad Victorią Jaworzno 4:0 obronili swą pozycję w II lidze, zajmując ostatecznie 11 miejsce w końcowej tabeli. Zresztą sytuację wyjaśnił w dużym stopniu rezultaty uzyskane przez pozostałych kandydatów do spadku: Warmia zremisowała u siebie ze Stalą Mielec 0:0, a Górnik Wałbrzych zremisował na wyjeździe z Polonią Bydgoszcz 2:2. Tak więc oprócz „skazanych” już poprzednio na spadek Lublinianki i Arkonii z reguły II ligi opuszcza Warmia. Piłkarze gdańskiej Lechii natomiast w ostatnim swym meczu przegrali w Wałbrzychu z Thorem 0:3 i zajęli 7 miejsce w tabeli.

Kolejny sukces w walce o II ligę odnieśli piłkarze Bałtyku, wygrywając w Ko-

szalinie z Gwardią 2:1. Teraz wydaje się, że zespół gdyński będzie musiał zwrócić specjalną uwagę na 2 przeciwników: Hutnika (Nowa Huta), który wygrał minione niedzieli z Pomorzaniem Toruń w rekordowym stosunku 10:1 (z Hutnikiem Bałtyk gra u siebie 6:2, a w rewanżu w Krakowie jako ostatni mecz 1 sierpnia), oraz na Górnika Świętochłowice (do którego na rewanż wyjeżdża 18 lipca).

Na stadionie Lechii zakończył się w niedzielę mistrzostwo Polski pionu CRZZ w lekkociężce. W drugim dniu zawodów było trochę mniej wyników na wysokim poziomie — najmniej kilkadziesiąt, a w skoku w dal Kirszenstein uzyskała 6,32, w rzucie dyskiem Mojek osiągnęła 50,24, w skoku w dal mężczyźni Szudrowicz 7,17, w rzucie młotem Niewiński 62,14.

Szwedzcy żużlowcy dzisiaj na torze w Gdańsku

Jak już informowaliśmy, w dniu dzisiejszym na torze stadionu GKS Wybrzeże przy ul. Elbląskiej (godz. 17.30) odbędzie się międzynarodowy turniej żużlowy z udziałem m. in. szwedzkich uczestników finału kontynentalnego mistrzostw świata.

Zobaczmy dziś doskonałych Szwedów Janssena, który zajął 6 miejsce w Slany, Larsena (9 miejsce) oraz dwóch zawodników czołowej szwedzkiej drużyny Wargarda, wielokrotnego mistrza swego kraju — Curta i Basse.

Ze strony polskiej startować będą: M. Kaiser, R. Swiata, Zyto, Podlecki, Bontke, Jaroszewicz, Polu-kard, Berliński, Pociękowiec, Kaslak, Waliński i Friedek (rezerwa J. Tkocz).

(st)

W Sopocie w meczu rugby o mistrzostwo Polski Lechia Gdańsk przegrała ze Skra Warszawa 16:21.

W Starogardzie odbyły się dwa spotkania piłkarskie o Puchar Michałowicza: — Gdańsk wygrał z Bydgoszczą 2:1, a Olsztyn uległ Koszalinowi 1:2.

Zakończone w niedzielę w Sopocie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w konkurencji kobiet sukces Męczyńskiej (P) przed Węgierką Tesseny. Zespołu wo konkurencje kobiet wygrała Polska, przed CSRS. W konkurencji mężczyzn zwyciężył Ljunquist (Szwecja) przed Bulikiem (P). Ze spółowo konkurencje męskie wygrali Szwedzi przed Polską.

W niedzielę zakończyły się w torze na Martwie Wisła w Gdańsku regaty wiosłarskie o Puchar Bałtyku. Główny wyścig ósemek I klasy o Puchar Bałtyku wygrała osada Zawiszy, przed drugą osadą tego klubu. W czwórkach dwójek i kil-zwyciężyła osada BTW, przed AZS Toruń. Wreszcie bieg ósemek juniorów wygrał AZS Szczecin, przed KKW Bydgoszcz.

R. STANOWSKI

Doskonali badmintoniści NRD dają dzisiaj pokaz w sali AOS

Przez 4 dni odbywał się w Gdyni ogólnopolski turniej badmintonu, organizowany przez TKKF. Na turniej przybyła również ekipa doskonalych zawodników NRD z klubu BSG Aktivist Treibitz z mistrzostwą para Rita Gerschner i Frie-de Seemann, zaliczających się w tej dyscyplinie do czołowej światowej.

Mieszkańcy trójmiasta interesujący się tym sportem będą mieli jeszcze okazję obejrzeć na doskonalych Niemców w grach pokazowych, które odbędą się dziś o godz. 17 w sali Akademickiego Ośrodka Sportowego PG przy al. Zwycięstwa we Wrzeszczu. (st)

PRACA

UCZENNICE do zakładu fryzjerskiego potrzebne. Gdynia, Kopernika 17 — Zakład Fryzjerski. S-2183

SAMODZIELNA pomoc do mowa potrzebna. Gdynia, Kopernika 17, Zakład Fryzjerski. S-2184

UCZEN — ukończone 16 lat — potrzebne. „Foto” Edward Guf, Gdańsk, Elbląska 40. G-4216

STARSZA pani do opieki nad dzieckiem potrzebna. Gdańsk, Sienna 40 m. 1.

PRACOWNIKA do gospodarstwa rolnego przyjmie natychmiast. — Augustyn Netka, Stara Jania, pow. Starogard Gd. PG-993

OPIEKUNKA do dziecka na 8 godzin potrzebna. Gdańsk, Zakoplańska 57-5.

BIELIZNIARKA — chłupnicza potrzebna. — Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „G-4406”.

CHŁOPCA i dziewczynę — umiejscowić do — od gospodarstwa rolnego na stałe przyjmie. Warunki według umowy. — Kozub, Subkow. pow. Tczew.

POMOC domowa potrzebna zaraz. Oliwa, Słupska 58. G-4388

POMOC domowa dochodząca — potrzebna. — Wrzeszcz, Grunwaldzka 43 m. 7. G-4285

POMOC domowa potrzebna. — Wrzeszcz, Żywiecka 8-10, boczn. K. Marksa.

POMOC domowa uczciwa zaraz potrzebna na stałe. Warunki dobre. — Sopot, Jana z Kolna 30, ogrod-nietwo. G-4499

ZATRUDNIENIE pana uczciwego w handlu. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „Współpraca”. G-4504

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Gdańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Słowackiego 14 — zatrudni od zaraz: — ekonomistów z wyższym lub średnim wykształceniem, — inżynierów i techników budowlanych z praktyką, — murarzy, tynkarzy, betoniarzy, — robotników niewykwalifikowanych, — dozorców budów i zakładów.

Emeryci i renciści mogący pracować na pół etatu jako murarze, tynkarze lub dozorczy — mogą zostać również zaangażowani na odpowiedzialnych warunkach.

Zakłady Młynarskie w Sopocie, ul. Dzierżyńskiego 55 telefon 51-32-31 zatrudnią zaraz młynarzy do Gdańska i Sopotu. 3365-K

Gdańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych — Wyszaty Obslugowo — Naprawcze w Pruszkach Gdańskich, ul. Świerczewskiego 2, telefon 361, 362 zatrudni natychmiast: 1 technika normowania, 6 mechaników sprężynowych i samochodowych, 6 kierowców, 5 elektryków sieciowych i samochodowych, 2 spawaczy, 3 operatorów na sprzęt budowlany. 3434-K

Stocznia Północna w Gdańsku, ul. Marynarki Polskiej 177 zatrudni następujących pracowników: 1 inż. urządzeń sanitarnych, 1 ekonomistę (st. księgowy do działu kosztów), 1 ekonomistę do działu zatrudnienia i płacy, 3 techników technologów do dz. technologicznego, 3 techników mechaników do dz. kooperacji oraz kierowców samochod. z I i II kategorią prawa jazdy, strażaków p.pożarowych, strażników do straży przemysłowej, monterów kadłubowych, hydraulików, elektryków, spawaczy, ślusarzy, malarzy — konserwatorów, robotników niewykwalifikowanych. Dla zamieszkałych hotel robotniczy. Warunek przyjęcia: ukończonego szkolenia poświatowa oraz uregulowany stosunek do służby woj-skowej. Zgłaszać się w dziale kadr w godz. 8—12, skowej. Zgłaszać się w dziale kadr w godz. 8—12, skowej. 3224-K

Gdańskie Zjednoczenie Budownictwa, Waly Jagiełłowskie 16 przyjmie zaraz do zespołu inwestycji: inżyniera budowlanego wzgl. technika budowlanego z uprawnieniami, inżyniera mechanika wzgl. technika mechanika, wzgl. technika budowlanego, st. księgowego. Wymagane kwalifikacje zgodnie z uchwałą nr 132 Rady Ministrów z dnia 4. 05. 1964 r. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 3448-K

PUR „Reklama” Gdańsk, ul. Szeroka 121/123 zatrudni natychmiast kierownika robót reklam neonowych. Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji przedsiębiorstwa. 3448-K

Wyższa Szkoła Marynarki Wojennej, Gdynia-Oksywie, zatrudni technika i technika-mechanika. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 2090-S

Państwowy Ośrodek Maszynowy Sztum-Górki zatrudni zaraz agronoma względnie instruktora ochrony roślin z wyższym lub średnim wykształceniem i minimum 4-letnią praktyką. Wynagrodzenie wg obowiązującego układu zbiorowego pracy. Po okresie próbnym istnieje możliwość otrzymania mieszkania. 3430-K

Rewidenta zakładowego, względnie kandydata na rewidenta zatrudni Wojewódzka Hurtownia Wyrobów Przemysłowych w Gdańsku-Wrzeszczu, ulica Grunwaldzka 48-50, tel. 41-11-15. Wymagane minimum średnie wykształcenie oraz praktyka. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu chemicznego. 3431-K

PBP „Orbis” — Oddział Gdynia, ul. Dzierżyńskiego 36, przyjmie od dnia 1 lipca br. kasjerkę biletów kolejowych z uprawnieniami. Wymagane wykształcenie średnie i znajomość zagadnień kasy biletowej PKP. Warunki pracy i płacy do omówienia u kierownika oddziału — tel. 21-31-42. 3440-K

Gdańskie Stocznia Remontowa zatrudni zaraz technika lub ekonomistę na stanowisko st. inspektora zapobiegania w branży armatury przemysłowej możliwie z praktyką w zaopatrzeniu. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłaszać się w dziale kadr Gdańsk-Ostrów, ul. Na Ostrowiu. 3382-K

Polski Rejestr Statków w Gdańsku, Waly Piastowskie 24, zatrudni maszynistkę, pożądaną znajomość języka angielskiego. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale kadr. 4600-G

Metalowa Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych w Gdyni — Grabówku, ul. Opata Hackiego 8/10, przyjmie natychmiast głównego mechanika z wyższym wykształceniem lub średnim z praktyką oraz ekonomistę ds. zaopatrzenia z wykształceniem średnim z długoletnią praktyką oraz 3 prac. galvanizatorów. Inwalidzi mają pierwszeństwo. Warunki pracy i płacy do omówienia w siedzibie spółdzielni. 3370-K

Biuro Projektowania „Planprojekt” zatrudni w pracowni inwestycyjno-budowlanej Gdańsk, Marynarki Polskiej 176, tel. 31-19-67 — inżyniera lub technika mechanika — technologa do prac przy projektowaniu zakładów zalepała motoryzacji oraz konstruktoru budowlanego z uprawnieniami. Do pracowni konstrukcyjnej — technologicznej, Gdańsk, ul. Szeroka 151, tel. 31-34-88 na stanowisko projektanta-inżyniera technologia mechanika, asystenta konstruktora mechanika, 2 asystentów technologia mechanika, 2 kreślarzy o spec. mechanicznej oraz 1 kopsistę. 4486-G

Rumińskie Zakłady Garbarskie w Rumli, ul. Sobieskiego 69, tel. Gdynia 21-72-41, Rumia 20 i 71 zatrudnią zaraz asystenta laboratorium. Wymagane wykształcenie średnie chemiczne i kilka lat praktyki w przemyśle. Warunki pracy i płacy do omówienia w sekcji kadr. 2091-G

Zakłady Młynarskie w Sopocie, ul. Dzierżyńskiego 55, telefon 51-32-31 zatrudnią zaraz maszynistkę i kierowców do Gdańska. 3451-K

Stocznia Gdańska zatrudni zaraz robotników wykwalifikowanych posiadających kilkuletnią praktykę w następujących zawodach: monter kadłubowy, monter rurociągów, spawacz elektryczny, elektryczny, robotników, stolarz okrętowy, tokarz, frezer, wytaczacz, robotników niewykwalifikowanych do konserwacji statków tzw. malarzy — konserwatorów, oraz na kurs spawaczy elektrycznych i na kurs monterów kadłubowych. Płaca zgodnie z układem zbiorowym pracy dla przemysłu metalowego. Warunek przyjęcia — po odbyciu zasadniczej służby wojskowej oraz dobry stan zdrowia. Zgłoszenia przyjmujcie 1/4 udziału informacji biuro przyjęć Stocznia Gdańska w Gdańsku, przy ul. Jana z Kolna nr 31, tel. 36-20-26. 3208-K

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych „Zatoka” w Pucku, ul. Nowa nr 2 zatrudni zaraz technika branży budowlanej oraz technika branży elektrycznej. Poza tym od dnia 1 lipca 1965 r. zatrudni 6 krawców i 4 szewców oraz 1 tapicera. Warunki pracy do omówienia na miejscu w biurze spółdzielni. 3377-K

P.P. „Shipcontrol” oddział Gdańsk przyjmie od 1 lipca 1965 r. praktykantów posiadających średnie wykształcenie na kontrolerów do kontroli towarów na statkach w Porcie Gdańskim. Możliwość dodatkowych zarobków w nadgodzinach i na pracach zleconych. Zgłoszenia przyjmujcie sekcja kadr — Gdańsk-Nowy Port, ul. Oliwska 35 (baraki) tel. 39-442. 4771-G

PRZETARGI I LICYTACJE

Spółdzielnia Budowlano-Mieszkalniowa „Wybrzeże” w Gdańsku-Wrzeszczu ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót ocieplenia stropu nad IV piętrzem budynku przy ul. Grunwaldzkiej 75-85 oraz smolowania dachu w budynku przy ul. Marchlewskiego 2-4 w Gdańsku-Wrzeszczu. Do składania ofert zaprasza przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i prywatne. Termin składania ofert — do 12 lipca 1965 r. Komisję otwarcie kopert z ofertami nastąpi 13 lipca 1965 r. o godzinie 17. Dokumentacja techniczna do wglądu w biurze spółdzielni, ul. Marchlewskiego 4, w Gd.-Wrzeszczu codziennie godz. 10 do 15 a ponadto we wtorki, czwartki i soboty godz. 18 do 19.

Wejherowska Fabryka Obuwia PT w Wejherowie, plac Armii Czerwonej 5, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie urządzeń wentylacyjnych wg posiadanej dokumentacji w terminie do 25 lipca 1965 roku. Dokumentacja techniczna na powyższe prace znajduje się do wglądu u inżyniera d/s bhp w Wejherowskiej Fabryce Obuwia. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do 13 lipca 1965 r. godz. 10 u inżyniera d/s bhp. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 11. Zastrzeżenie prawo wyboru dowolnego oferenta bez podania przyczyn. 3469-K

IKS oddział w Gdyni ogłasza przetarg na wykonanie robót dekarskich — smolowanie dachu, 3,422 m kw. Termin składania ofert do 10 lipca 1965 r. w sekcji Zarządu oddziału przy ul. Węglowej 22. Termin wykonania prac do 5 sierpnia 1965 roku. Wstępne kosztorysy można otrzymać w dziale ogólnym oddziału. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. 3477-K

Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego Obuwia i Galanterii Sopot, al. Świecia nr 43 ogłasza przetarg na wykonanie remontu sklepu nr 45 Gdańsk-Oliwa, ul. Armii Radzieckiej 21, w zakresie robót: wycieczki, roboty murarskie, tynkarskie, stolarskie, szklarskie, malarskie, elektryczne — termin wykonania robót ustala się na 6 tygodni od chwili podpisania umowy. Wgląd do projektu oraz słupe kosztorys należy pobrać w dziale administracyjnym mieszczącym się w Sopotu, al. Świecia 42, tel. 51-00-03. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach należy złożyć do 8 lipca 1965 r. w dziale adm.-gosp. j. w. Komisję otwarcie ofert nastąpi 9 lipca 1965 r. Zastrzeżenie sobie dowolny wybór oferenta oraz uciążenia przetargu bez podania przyczyn. 3490-K

Przedsiębiorstwo Remontu Okrętów MSW Westerplatte w Gdańsku, tel. 31-28-21 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego Warszawa, typ M-20, cena wywoławcza 49.000 zł. Przetarg odbędzie się 12. 07. 1965 r. o godz. 10 w tut. przedsiębiorstwie. Pojazd można oglądać od 1. 7. 1965 r. godz. 10—13. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wys. 10 procent ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu. Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem min. komunikacji z dnia 1. 08. 1960 r. (M. P. Nr 66, poz. 315). 3491-K

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Łęborku, ul. Zwycięstwa 2, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót elewacyjnych budynków na terenie m. Łęborka, na łączną kwotę 220.000 zł. Termin składania ofert do 10 lipca 1965 r., w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert o godz. 10 rano. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w dziale administracyjnym — gospodarczym. Słupe kosztorys do wglądu w dziale technicznym przedsiębiorstwa codziennie od godz. 8—14. Termin wykonania robót do 10. IX. 1965 r. Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzeżenie sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez podania przyczyn. 3493-K

KOMUNIKATY

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Gdyni zawiadamia odbiorców wody, że w związku z urlopami, wodomierze w miesiącu lipcu br. nie będą odczytywane, a rachunki za wodę i opłaty kanalizacyjne za miesiąc lipiec i sierpień wystawione będą łącznie za miesiąc lipiec i sierpień. Odbiorcy uspołecznieni otrzymają za miesiąc lipiec br. rachunki zaliczkowe, przy czym ostateczne rozliczenie, według wskazań wodomierza, nastąpi w miesiącu sierpnia br. Odbiorcy otrzymujący rachunki za wodę w okresach dekadowych, otrzymywać je będą w dotychczasowym trybie.

3389-K

PP ŻEGLUGA GDAŃSKA

zaprasza na piękne i atrakcyjne
pełnomorskie rejsy

statkiem
„MAZOWSZE“

Z GDYNI PRZEZ USTKĘ DO ŚWINOUJŚCIA
ZE ŚWINOUJŚCIA PRZEZ KOŁOBRZEG DO GDYNI
Odjazdy: z GDYNI godz. 8,00, z USTKI godz. 21,00

w lipcu dnia: 8, 12, 15, 19, 22, 26, 29
w sierpniu dnia: 2, 5, 9, 12, 16, 19, 23
ze ŚWINOUJŚCIA godz. 12,00
z KOŁOBRZEGU godz. 21,00
w lipcu dnia: 9, 13, 16, 20, 23, 27, 30
w sierpniu dnia: 3, 6, 10, 13, 17, 20, 24.

OPLATY ZA:

Przejazd — Swinoujście — Kołobrzeg	60,— zł
Kołobrzeg — Gdynia	153,— zł
Gdynia — Swinoujście	210,— zł
Gdynia — Ustka	99,— zł
Nocleg — za jedną noc	50,— zł
Wyżywienie — całodzienne	57,— zł

Podczas rejsu DANCING. Na statku bar, bufet, kiosk i poczta.
Ze względu na ograniczoną ilość miejsc prosimy nabywać bilety
w przedsprzedaży w kasach ŻEGLUGI GDANSKIEJ. 2966-K

MATRYMONIALNE

KAWALER lat 33 — wykształcenie średnie z braku znajomości pozna panie do lat 28 w celu matrymonialnym. Fotooferty Biuro Ogl. Gdynia pod „SM-1017”.

SAMOTNA do dobra sytuowana z domem pozna inteligentnego pana — po 60-letniej prezencji. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „M-4281”.

PANNA technik lat 26 — pozna pana kulturalnego w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „M-4281”.

DWIE panie lat 30 i 40 poznają panów do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „M-4281”.

RZEMIEŚNIK wdowiec, bezdzietny, lat 40, przyzwoity, bez nalogów, dobrego charakteru, własny zakład posłubi szybko odpowiednią panią, dla wspólnego dobra — gotówka. Fotooferty Biuro Ogl. Gdynia pod „M-4281”.

INTELEKTUJNEGO, solidnego pana — najchętniej wdowca lat 45-55 pozna niezależną wartościową, cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „M-4281”.

SAMOTNA — materialnie niezależna z wykształceniem pozna pana do lat 42 do 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „M-4281”.

SAMOTNA — materialnie niezależna z wykształceniem pozna pana do lat 42 do 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „M-4281”.

SAMOTNA — materialnie niezależna z wykształceniem pozna pana do lat 42 do 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „M-4281”.

SAMOTNA — materialnie niezależna z wykształceniem pozna pana do lat 42 do 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „M-4281”.

SAMOTNA — materialnie niezależna z wykształceniem pozna pana do lat 42 do 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „M-4281”.

SAMOTNA — materialnie niezależna z wykształceniem pozna pana do lat 42 do 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „M-4281”.

SAMOTNA — materialnie niezależna z wykształceniem pozna pana do lat 42 do 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „M-4281”.

SAMOTNA — materialnie niezależna z wykształceniem pozna pana do lat 42 do 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „M-4281”.

SAMOTNA — materialnie niezależna z wykształceniem pozna pana do lat 42 do 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „M-4281”.

SAMOTNA — materialnie niezależna z wykształceniem pozna pana do lat 42 do 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „M-4281”.

SAMOTNA — materialnie niezależna z wykształceniem pozna pana do lat 42 do 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „M-4281”.

SAMOTNA — materialnie niezależna z wykształceniem pozna pana do lat 42 do 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „M-4281”.

SAMOTNA — materialnie niezależna z wykształceniem pozna pana do lat 42 do 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „M-4281”.

SAMOTNA — materialnie niezależna z wykształceniem pozna pana do lat 42 do 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „M-4281”.



NAPRAWY

— pralki,
— lodówki,
— odkurzacze,
— grzejniki elektryczne,
— żelazka do prasowania,
— lampy elektryczne, itp.

wykonuje Spółdzielnia Inwalidów „Bałtyk”
w zakładzie w Gdańsku, ul. Szewska 1/4. Telefon
31-71-47. K-3344

Usługi dla ludności w zakresie naprawy zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego jak:

— pralki,
— lodówki,
— odkurzacze,
— grzejniki elektryczne,
— żelazka do prasowania,
— lampy elektryczne, itp.

wykonuje Spółdzielnia Inwalidów „Bałtyk”
w zakładzie w Gdańsku, ul. Szewska 1/4. Telefon
31-71-47. K-3344

PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-HANDLOWE ZMECHANIZOWANEGO SPRZĘTU DOMOWEGO „E L D O M”

oddział wojewódzki w Gdańsku
ZAWIADAMIA

PT Klientów, że część biur przedsiębiorstwa przeniesiono do nowej siedziby we Wrzeszczu, al. Zwycięstwa nr 43. Centrala telefoniczna: nr nr 31-10-51, 52, 53.

1. Dyrektor O/W.
2. Z-ca dyr. d/s technicznych
3. Gł. księgowy
4. Sekretariat
5. Dział księgowości
6. Sekcja finansowa
7. Sekcja rozliczeń
8. Sekcja inwentaryzacji
9. Sekcja kontroli wewnętrznej
10. Dział ekonomiczny
11. Sekcja kadr
12. Dział organizacji usług
13. Dział techniki usług

POZOSTAŁE BIURA:

1. Z-ca dyrekt. d/s handlowych
2. Dział techniki handlu i detalu
3. Dział sprzętu zmechanizowanego
4. Dział sprzedaży i zap. części zamiennych
5. Dział admin.-inwestycyjny
6. Sekcja łączności z klientem
7. Sekcja transportu

MIESZKA SIE w dotychczasowej siedzibie Gdańsk-Orunia, przy ul. Sandomierskiej nr 9-11 centrala 31-10-64, 65, oraz magazynu a) części zamiennych — Gd. - Orunia, Sandomierska 9-11, b) sprzętu zmechanizowanego — Gd. - Orunia, ul. Patasia, telefon 31-75-26. 3411-K

WSK sprzedam. Gdynia, Orzeszkowej 6 m. 27 po godz. 16. S-1973

SCZCENIAKI teriery — szorstkowłose z metryczkami, koldre nowa, tanio sprzedam. Wrzeszcz, Waryńskiego 45-3 — telefon 41-08-40. G-4380

PIANINO czarne „Weykopp” metalowa płyta — sprzedam. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „G-4372”.

WOZEK głęboki nowoczesny, dywan wzór turecki, rozmiar 3 x 4 stan bardzo dobry sprzedam. Władysława 15b-2. S-1938

KROWIE mleczna sprzedam. Józefa Zbroja, Gdynia. S-4417

SMYRNA dywan 4 x 4 — sprzedam. Sopot-Wyścisk, Polna 3. G-4413

„WARSZAWIE” stan dobry sprzedam. Wrzeszcz, Klonowicza 1e m. 224. S-4405

FILODENDRON duży — (kwiaty) sprzedam. Telefon 127-2. G-4405

SAMOCHOŁ „Warszawę” sprzedam. Gd. Oliwa, Chłopska 4 od godz. 18. S-4428

BAGAZNIK do samochodu osobowego sprzedam. Telefon 51-36-73 godz. 17-20. G-4397

WANNE i kolumnie w gdańsku sprzedam. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „G-4380”.

„WARTBURGA” z radem 1961 — 68.000 zł sprzedam. Gdynia, Abrahama 42-16. S-2012

„SKODĘ 1101” sprzedam. Gdynia, Misyli 26 m. 19 od godz. 16. S-2038

AKORDEON 80 basowy, nowy wspaniały „Muza” sprzedam. — Szramke, Wrzeszcz, Grunwaldzka 127-2. G-4428

MOTOCYKL WFM nowy wygrany w PKO sprzedam. Władysława 15b-2, Stachowicz. G-4447

MOTOR „12” oraz maszyny — sprzedam. — Władysław 15b-2. G-4432

K-175” tanio sprzedam. Sopot, Książki Pomorskich 3 m. 4. G-4434

MOTOCYKL z przyczepą M-72 bardzo dobry sprzedam. Tel. 31-31-05. G-4450

SAMOCHOŁ basowy — nośność 1 t stan dobry — sprzedam. Tczew. telefon 22-36. G-4463

„JAWĘ CZ-175” sprzedam. Gd.-Stogi, Kormoranów 13. G-4467

W dniu 25. VI. 65 r. zmarła

Wanda Ziobrowska

dlugoletni pracownik Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku.

W zmarłej tracimy cenionego pracownika i niedoświadczalnego koleżę.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I WSPÓŁPRACOWNICY

**POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
OKRĘGOWE BIURO TURYSTYKI**
dysponuje jeszcze wolnymi miejscami w wycieczkach samochodowych do JUGOSŁAWII i innych krajów demokracji oraz WYCIECZKI MOTOCYKLAMI do Niemieckiej Republiki Demokratycznej.
Zgłoszenia i informacje: Gdynia, ulica Mściwoja 3, tel. 21-44-87 i 21-01-13.
OBT posiada do sprzedaży samochodowe atlasy Polski, Rumunii, NRD, Jugosławii i mapy samochodowe Węgier.
3471-K

**PORTOWA SKŁADNICA
SUROWCÓW SKÓRZANYCH**
w Gdyni, ul. Celna 2.
POSIADA DO UPLEYNIENIA
dwie pompy CO x 50 q 200 1/m 4200 stw Nr 07 n 1400 obr./min — nowe, kocioł grzejny 47 m kw. Marabu używany, kocioł grzejny 11 m kw. Strobei używany inną przynależną armaturę jak zbiorniki z wężownicami 1500 i 500 litr kondensatory, pompy itp.
Blizszych informacji można uzyskać w dziale techniczno-administracyjnym, telefon 21-32-98. 3496-K

Polski Związek Motorowy w Gdyni
organizuje czterotygodniowy
KURS MOTOCYKLOWY
oraz sześciotygodniowy
KURS samochodowo-motocyklowy.
Rozpoczęcie w dniu 30. VI. 1965 r. godz. 16. Stale informacje i zapisy w Ośrodku Szkolenia Motorowego w Gdyni, ul. Władysława IV 51, tel. 21-66-81, w godz. od 9 — 17. K-3478

PLYWACJACEMU wynajmę pokój duży w Chyloni. Tel. 23-76-72. S-1964
MIESZKANIE 2 pokoje z kuchnią wydzieloną w Sopocie zaraz kupię. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „G-4454”.

ZAMIEŃ pokój, kuchnia, przedpokój, łazienka w baraku Gdynia-Obłęż na dwupokojowe w Elblągu, Władysława 15b-2. S-1938

KATOWICE — zamienie dwa pokoje, kuchnia lub jeden pokój, kuchnia na podobne Gd.-Wrzeszcz. — Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „G-4279”.

BIELSKO-BIAŁA — mieszkanie trzykondygnacyjne w willi (możliwość kupna) zamienie na podobne w trójmieście. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „G-4246”.

ZAMIEŃ półtora pokoju z kuchnią, na dwa pokoje z kuchnią, Gdańsk, Biskupia 11-6. Stolz.

ZAMIEŃ dwupokojowe mieszkanie centrum Zarbra na podobne w trójmieście. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „G-4328”.

PRZYJME pana na pokój. Dojazd „osemką” — Gd.-Olszówka, Szarotki 14. S-1943

PRZYJME jednego pana na pokój. Gd.-Brzeźno, Gdańska 25. G-4334

STUDIUM bezdzietne małżeństwo poszukuje od września pokoju n.e. umebowanego w Gdańsku — Sopot. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „G-4336”.

SAMOTNY, pracujący, poszukuje pokoju sublokatorskiego w trójmieście. Oferty kierownik Bystom 1, skrytka pocztowa 133. G-4336

POKÓJ w Poznaniu i pokój w Szczecinie zamienie na podobne w trójmieście. Gdynia, Czerwonych Kosynierów 89-4. S-2024

SPRZEDAM 2 pokoje z kuchnią wyłączone — lub kawalerkę. Gdynia-Orlowo, ul. Orłowska 5. S-2024

ZAMIEŃ jeden pokój w Włocławku na podobny w trójmieście. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „G-4358”.

MAKÓW MAZOWIECKI zamienie mieszkanie własne 2-3 pokoje z kuchnią, garażem na 3 lub 2 pokojowe w trójmieście. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „G-4363”.

POKÓJ niekierownicy letnikom — wynajmę. — Wrzeszcz, Karola Szymanowskiego 35. G-4368

ZAMIEŃ jeden pokój w Włocławku na podobny w trójmieście. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „G-4370”.

KUPIE mieszkanie wydzielone 2-3 pokoje wzdłuż jeziora, wzdłuż jeziora, wzdłuż jeziora. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „G-4415”.

MALZENSTWO bezdzietne, członkowie spółdzielni poszukuje pokoju na umowę stoczną. Oliwa, Śląska 39-11. G-4456

GLOBULKI „Let”
zapobiegają niepożądanemu ciąży.
Do nabycia we wszystkich aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch” i sklepach „Arged”.
Cena 7 zł na receptę 2,10 zł. K-3552

Wojewódzki Dom Kultury Gdańsk
ul. Korzenia 33 — 35
sprzedaje
UŻYWANY KOCIOŁ C. O.
stalowy wodny typ ES-Ka, powierzchnia ogrzewalna 25 m², rury stalowe kotłowe, zasuwę żelazną oraz pompę wirową typ Z 616. G-4656

WŁASNE mieszkanie w Włocławku, wysoki parter, 3 duże pokoje, jeden pokój duży taras, garaż, ogródek, wyposażone, komfortowe zamienie na podobne — trójmiasto. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „G-4412”.

ZAMIEŃ dwa pokoje przedpokój i kuchnia, III n. na pokój z kuchnią, słoneczne, wysoki parter lub I p. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „G-4412”.

ODSTĄPIE pokój i kuchnię wydzieloną z telefonem na okres 2 lat. — Olsztyn, najchętniej kochanie. — Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „G-4412”.

ZAMIEŃ pokój z kuchnią, ogródek, garaż — na pokój. Gdynia, Marchlewskiego 20a m. 7. S-1943

ZAMIEŃ mieszkanie 3 pokoje, nowe budowlane, dwa duże metraży Wrzeszcz na 2 pokojowe Sopot — Gdynia tel. 41-56-82. S-2024

ZAMIEŃ 2 pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie na Długiej na 2,5 lub 3 pokoje, kuchnia, łazienka. Oferty Biuro Ogl. Gdynia pod „G-4412”.

LEKARSKIE
SPECJALISTA wenerologicznej, skórnej Dr Lipiński, Sopot, Chłobrego 22. S-19-07. G-4058

Dr DZIEWANOWSKI — skórny — wenerologiczny, Gdańsk, Św. Ducha 25-27, telefon 31-63-88. G-4427

NAUKA
KURSY przysposobienia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych w specjalnościach: OBSŁUGA MASZYN KSIĘGUJĄCO-FAK TURUJĄCYCH, MONTER RADIO-TELEWIZYJNY, DOKUMENTACJA TECHNICZNA organizuje Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata” Wrzeszcz, Władysława 4 — telefon 41-21-82. Informacje w go dzinach 8-18. K-3388

KURSY przysposobienia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych w specjalnościach MECHANIK PRECYZYJNY, TOKARZ organizuje Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata” Wrzeszcz, Władysława 4 — telefon 41-21-82. Informacje w go dzinach 8-18. K-3388

KURSY przysposobienia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych w specjalnościach MECHANIK PRECYZYJNY, TOKARZ organizuje Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata” Wrzeszcz, Władysława 4 — telefon 41-21-82. Informacje w go dzinach 8-18. K-3388

KURSY przysposobienia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych w specjalnościach MECHANIK PRECYZYJNY, TOKARZ organizuje Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata” Wrzeszcz, Władysława 4 — telefon 41-21-82. Informacje w go dzinach 8-18. K-3388

KURSY przysposobienia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych w specjalnościach MECHANIK PRECYZYJNY, TOKARZ organizuje Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata” Wrzeszcz, Władysława 4 — telefon 41-21-82. Informacje w go dzinach 8-18. K-3388

KURSY przysposobienia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych w specjalnościach MECHANIK PRECYZYJNY, TOKARZ organizuje Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata” Wrzeszcz, Władysława 4 — telefon 41-21-82. Informacje w go dzinach 8-18. K-3388

KURSY przysposobienia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych w specjalnościach MECHANIK PRECYZYJNY, TOKARZ organizuje Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata” Wrzeszcz, Władysława 4 — telefon 41-21-82. Informacje w go dzinach 8-18. K-3388

KURSY przysposobienia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych w specjalnościach MECHANIK PRECYZYJNY, TOKARZ organizuje Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata” Wrzeszcz, Władysława 4 — telefon 41-21-82. Informacje w go dzinach 8-18. K-3388

KURSY przysposobienia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych w specjalnościach MECHANIK PRECYZYJNY, TOKARZ organizuje Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata” Wrzeszcz, Władysława 4 — telefon 41-21-82. Informacje w go dzinach 8-18. K-3388

KURSY przysposobienia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych w specjalnościach MECHANIK PRECYZYJNY, TOKARZ organizuje Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata” Wrzeszcz, Władysława 4 — telefon 41-21-82. Informacje w go dzinach 8-18. K-3388

KURSY przysposobienia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych w specjalnościach MECHANIK PRECYZYJNY, TOKARZ organizuje Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata” Wrzeszcz, Władysława 4 — telefon 41-21-82. Informacje w go dzinach 8-18. K-3388

KURSY przysposobienia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych w specjalnościach MECHANIK PRECYZYJNY, TOKARZ organizuje Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata” Wrzeszcz, Władysława 4 — telefon 41-21-82. Informacje w go dzinach 8-18. K-3388

KURSY przysposobienia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych w specjalnościach MECHANIK PRECYZYJNY, TOKARZ organizuje Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata” Wrzeszcz, Władysława 4 — telefon 41-21-82. Informacje w go dzinach 8-18. K-3388

KURSY przysposobienia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych w specjalnościach MECHANIK PRECYZYJNY, TOKARZ organizuje Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata” Wrzeszcz, Władysława 4 — telefon 41-21-82. Informacje w go dzinach 8-18. K-3388

KURSY przysposobienia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych w specjalnościach MECHANIK PRECYZYJNY, TOKARZ organizuje Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata” Wrzeszcz, Władysława 4 — telefon 41-21-82. Informacje w go dzinach 8-18. K-3388

KURSY przysposobienia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych w specjalnościach MECHANIK PRECYZYJNY, TOKARZ organizuje Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata” Wrzeszcz, Władysława 4 — telefon 41-21-82. Informacje w go dzinach 8-18. K-3388

KURSY przysposobienia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych w specjalnościach MECHANIK PRECYZYJNY, TOKARZ organizuje Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata” Wrzeszcz, Władysława 4 — telefon 41-21-82. Informacje w go dzinach 8-18. K-3388

„Twórcy świetności Gdańska“

Tym mianem określili w sobotę I sekretarz KM PZPR Jerzy Hajer laureatów konkursu na tytuł „Gdańszczanina XX-lecia“ podczas uroczystości wręczenia dyplomów jej uczestnikom. Organizatorami konkursu był Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu w Gdańsku oraz redakcja „Wieczoru Wybrzeża“.

Mowano przy tym, że nie- zwykła popularność tej imprezy skłoniła organizatorów do włączenia w stały program corocznych „Dni Gdań- ska i Morza“ pod nazwą „Wybieramy gdańszczanina roku“.

Decyzją uczestników kon- kursu „Gdańszczaninem XX- lecia“ został prof. dr Zdzisław Kieturakis, który otrzy- mał największą ilość gło- sów. Dyplomy pamiątkowe wszystkim laureatom wrę- czał w imieniu komitetu or- ganizacyjnego sekretarz KM PZPR — Janusz Lewiński. Prof. Kieturakis, dziękując — mówił o swoim „poczuciu niezastępowanego zaszczytu“, jakkolwiek w wyróżnieniu tym widzi wyraz uznania społeczeństwa dla całej służ- by zdrowia morskiej stolicy Polski.

Mimo krótkiego, bo zaled- wie 4-dniowego terminu na- desłano znaczną ilość, wy- niosłą dokładnie 6.354 konkursowe kupony. Na- dawcy rekrutowali się głównie z Gdańska, lecz także z trójmiasta, nie za- brakło listów z różnych miast od gdańszczan, ba- wiących tam z różnych przy- czyn.

Mówili o tym, jako o wy- razie przywiązania miesz- kańców Gdańska do swego miasta I sekretarz KM PZPR Jerzy Hajer, przewodniczący Prezydium MRN w Gdań- sku Tadeusz Bejm oraz na- czelny redaktor „Wieczoru“ Waldemar Ślawik. Poinfor-

mał największą ilość gło- sów. Dyplomy pamiątkowe wszystkim laureatom wrę- czał w imieniu komitetu or- ganizacyjnego sekretarz KM PZPR — Janusz Lewiński. Prof. Kieturakis, dziękując — mówił o swoim „poczuciu niezastępowanego zaszczytu“, jakkolwiek w wyróżnieniu tym widzi wyraz uznania społeczeństwa dla całej służ- by zdrowia morskiej stolicy Polski.

Na zdjęciu: Od lewej: prof. dr Zdzisław Kieturakis, mgr inż. Stanisław Soldek, inż. Zbi- gniew Baranowski, mgr inż. Michał Massalski.

ODPOWIEDZI

Pan Czesław J. z Oliwy. Nie możemy interweniować, ponie- waż nie podaje Pan swego na- zwiska. Ale chyba nie stracono, może Pan przecież swo- ją skarę, zresztą jak najbar- dziej uzasadnioną, zgłosić dy- rekcyi, której kiosk podlega.

„Emerytka“ z Wrzeszcza. Wie- le jest na terenie całego kra- ju Domów Recysty. Panią z pewnością interesuje jakiś je- den konkretny rejon. Prosimy napisać dokładnie (podając swój adres), albo zwrócić się do Wydziału Zdrowia i Opieki Spo- łecznej Prez. MRN w Gdańsku.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego. W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

W dniach 1, 2, 7, 8, 13, 14 i 18 lipca grana będzie w Teatrze Kameralnym w Sopocie komedia muzyczna „Franciszka Za- blockiego“ D. Dobrego i L. Lub- skiego.

Kilkanaście minut z dyrektorem Muzeum z Drezna

Jestem zachwycony, tym co ujrzałem w Gdańsku i Malborku

Ostatnio bawił na Wybrzeżu jeden z dyrektorów drez- deńskiego muzeum „Grünen Gewölbe“, Dyr. I. Menzha- usen — bo o nim to mowa — mimo młodego wieku pe- ni odpowiedzialną funkcję dyrektorską.

Korzystając z godzinnego pobytu dyr. Menzhausena w Gdańsku poprosiliśmy o udzielenie „małego“ wywiadu:

— Bawi pan w Polsce po raz pierwszy?

— W Gdańsku — tak. W Polsce — po raz drugi. Po- przednio odwiedziłem Kra- ków, jego okolice i Zako- pane.

— Pobyt pana u nas był bar- dzo krótki — zaledwie 3 dni — ale chyba pozostawił jakieś wra- żenia?

— Fantastisch! Jestem za- chwycony tym, co zobaczy- łem w Gdańsku. Nie sądzi- łem, że zabytkową dzielnicę odbudowano z takim pie- tyzmem i pieczołowitością. Sądząc po ogromie wyko- nanych prac i po zapozna- niu się w Pracowni Kon- serwacji Zabytków z przy- gotowywaną dokumentacją oraz pracami konserwator- skimi odbudowa Gdańska należy do największych o- siągnięć kulturalnych now- ejj Polski. Jestem głęboko przekonany, że mało kto w świecie zdaje sobie sprawę z tego, co tu uczyniono.

Urok tych uliczek sprawił, że siedziałem jak we śnie. Mówię to dlatego, że sam nie wiedziałem, iż Gdańsk był aż tak zniszczony, że zabytkowe kamieniczki odbudowano od piwnic. Wy- daje mi się, że winę za to niewiedzę ponoszą Wasze wydawnictwa. Oglądałem kilka albumów o Gdańsku i stwierdziłem, że nie odda- ją one wysiłku, pracy i kos- ztów całego narodu włoż- nych w rekonstrukcję pię- knych ulic: Długiej, Długiego Targu i innych. Przeważały w nich zdjęcia — doskona- le zresztą — obrazujące odbudowane już ulice. Brakowa- ło natomiast zdjęć, przed- stawiających te same ulicz- ki w roku 1945 — tuż po pożodze wojennej. Mówi-

— Znamy panu Drezno? — Drezno było zniszczone podobnie jak Gdańsk. Spłonął pałac, któ- ry będzie odbudowany jako centrum obecnego muzeum, spony: biblioteka specjalisty- czna, fototeca, laboratoria, do- kumenty historyczne. Zaczyna- my więc „od początku“.

— Czy mógłby pan powie- dzieć kilka słów o swojej pra- cy?

— Jak już powiedziałem, Dre- zno było zniszczone podobnie jak Gdańsk. Spłonął pałac, któ- ry będzie odbudowany jako centrum obecnego muzeum, spony: biblioteka specjalisty- czna, fototeca, laboratoria, do- kumenty historyczne. Zaczyna- my więc „od początku“.

— Czy mógłby pan powie- dzieć kilka słów o swojej pra- cy?

— Jak już powiedziałem, Dre- zno było zniszczone podobnie jak Gdańsk. Spłonął pałac, któ- ry będzie odbudowany jako centrum obecnego muzeum, spony: biblioteka specjalisty- czna, fototeca, laboratoria, do- kumenty historyczne. Zaczyna- my więc „od początku“.

— Czy mógłby pan powie- dzieć kilka słów o swojej pra- cy?

— Jak już powiedziałem, Dre- zno było zniszczone podobnie jak Gdańsk. Spłonął pałac, któ- ry będzie odbudowany jako centrum obecnego muzeum, spony: biblioteka specjalisty- czna, fototeca, laboratoria, do- kumenty historyczne. Zaczyna- my więc „od początku“.

— Czy mógłby pan powie- dzieć kilka słów o swojej pra- cy?

— Jak już powiedziałem, Dre- zno było zniszczone podobnie jak Gdańsk. Spłonął pałac, któ- ry będzie odbudowany jako centrum obecnego muzeum, spony: biblioteka specjalisty- czna, fototeca, laboratoria, do- kumenty historyczne. Zaczyna- my więc „od początku“.

— Czy mógłby pan powie- dzieć kilka słów o swojej pra- cy?

— Jak już powiedziałem, Dre- zno było zniszczone podobnie jak Gdańsk. Spłonął pałac, któ- ry będzie odbudowany jako centrum obecnego muzeum, spony: biblioteka specjalisty- czna, fototeca, laboratoria, do- kumenty historyczne. Zaczyna- my więc „od początku“.

— Czy mógłby pan powie- dzieć kilka słów o swojej pra- cy?

— Jak już powiedziałem, Dre- zno było zniszczone podobnie jak Gdańsk. Spłonął pałac, któ- ry będzie odbudowany jako centrum obecnego muzeum, spony: biblioteka specjalisty- czna, fototeca, laboratoria, do- kumenty historyczne. Zaczyna- my więc „od początku“.

— Czy mógłby pan powie- dzieć kilka słów o swojej pra- cy?

— Jak już powiedziałem, Dre- zno było zniszczone podobnie jak Gdańsk. Spłonął pałac, któ- ry będzie odbudowany jako centrum obecnego muzeum, spony: biblioteka specjalisty- czna, fototeca, laboratoria, do- kumenty historyczne. Zaczyna- my więc „od początku“.

— Czy mógłby pan powie- dzieć kilka słów o swojej pra- cy?

— Jak już powiedziałem, Dre- zno było zniszczone podobnie jak Gdańsk. Spłonął pałac, któ- ry będzie odbudowany jako centrum obecnego muzeum, spony: biblioteka specjalisty- czna, fototeca, laboratoria, do- kumenty historyczne. Zaczyna- my więc „od początku“.

— Czy mógłby pan powie- dzieć kilka słów o swojej pra- cy?

— Jak już powiedziałem, Dre- zno było zniszczone podobnie jak Gdańsk. Spłonął pałac, któ- ry będzie odbudowany jako centrum obecnego muzeum, spony: biblioteka specjalisty- czna, fototeca, laboratoria, do- kumenty historyczne. Zaczyna- my więc „od początku“.

— Czy mógłby pan powie- dzieć kilka słów o swojej pra- cy?

— Jak już powiedziałem, Dre- zno było zniszczone podobnie jak Gdańsk. Spłonął pałac, któ- ry będzie odbudowany jako centrum obecnego muzeum, spony: biblioteka specjalisty- czna, fototeca, laboratoria, do- kumenty historyczne. Zaczyna- my więc „od początku“.

— Czy mógłby pan powie- dzieć kilka słów o swojej pra- cy?

— Jak już powiedziałem, Dre- zno było zniszczone podobnie jak Gdańsk. Spłonął pałac, któ- ry będzie odbudowany jako centrum obecnego muzeum, spony: biblioteka specjalisty- czna, fototeca, laboratoria, do- kumenty historyczne. Zaczyna- my więc „od początku“.

— Czy mógłby pan powie- dzieć kilka słów o swojej pra- cy?

— Jak już powiedziałem, Dre- zno było zniszczone podobnie jak Gdańsk. Spłonął pałac, któ- ry będzie odbudowany jako centrum obecnego muzeum, spony: biblioteka specjalisty- czna, fototeca, laboratoria, do- kumenty historyczne. Zaczyna- my więc „od początku“.

— Czy mógłby pan powie- dzieć kilka słów o swojej pra- cy?

— Jak już powiedziałem, Dre- zno było zniszczone podobnie jak Gdańsk. Spłonął pałac, któ- ry będzie odbudowany jako centrum obecnego muzeum, spony: biblioteka specjalisty- czna, fototeca, laboratoria, do- kumenty historyczne. Zaczyna- my więc „od początku“.

— Czy mógłby pan powie- dzieć kilka słów o swojej pra- cy?

— Jak już powiedziałem, Dre- zno było zniszczone podobnie jak Gdańsk. Spłonął pałac, któ- ry będzie odbudowany jako centrum obecnego muzeum, spony: biblioteka specjalisty- czna, fototeca, laboratoria, do- kumenty historyczne. Zaczyna- my więc „od początku“.

— Czy mógłby pan powie- dzieć kilka słów o swojej pra- cy?

— Jak już powiedziałem, Dre- zno było zniszczone podobnie jak Gdańsk. Spłonął pałac, któ- ry będzie odbudowany jako centrum obecnego muzeum, spony: biblioteka specjalisty- czna, fototeca, laboratoria, do- kumenty historyczne. Zaczyna- my więc „od początku“.

— Czy mógłby pan powie- dzieć kilka słów o swojej pra- cy?

— Jak już powiedziałem, Dre- zno było zniszczone podobnie jak Gdańsk. Spłonął pałac, któ- ry będzie odbudowany jako centrum obecnego muzeum, spony: biblioteka specjalisty- czna, fototeca, laboratoria, do- kumenty historyczne. Zaczyna- my więc „od początku“.

— Czy mógłby pan powie- dzieć kilka słów o swojej pra- cy?

— Jak już powiedziałem, Dre- zno było zniszczone podobnie jak Gdańsk. Spłonął pałac, któ- ry będzie odbudowany jako centrum obecnego muzeum, spony: biblioteka specjalisty- czna, fototeca, laboratoria, do- kumenty historyczne. Zaczyna- my więc „od początku“.

— Czy mógłby pan powie- dzieć kilka słów o swojej pra- cy?

— Jak już powiedziałem, Dre- zno było zniszczone podobnie jak Gdańsk. Spłonął pałac, któ- ry będzie odbudowany jako centrum obecnego muzeum, spony: biblioteka specjalisty- czna, fototeca, laboratoria, do- kumenty historyczne. Zaczyna- my więc „od początku“.

— Czy mógłby pan powie- dzieć kilka słów o swojej pra- cy?

— Jak już powiedziałem, Dre- zno było zniszczone podobnie jak Gdańsk. Spłonął pałac, któ- ry będzie odbudowany jako centrum obecnego muzeum, spony: biblioteka specjalisty- czna, fototeca, laboratoria, do- kumenty historyczne. Zaczyna- my więc „od początku“.

Migamki

Jelitowska „cisza“

Tak się ułożyło, że ten z przyjeżdżających, kto nad- mo- rzem szuka ciszy i wytch- nienia — wybiera sobie je- litkowską plażę, piękną i na ogół spokojną.

Tymczasem alarmuje nas czytelnik z Warszawy, który w liście pełnym bez- silnej rozpaczki pisze, że:

Na jelitkowskiej plaży włącza się teraz głośniki, włączają się ryczące ha- taśliwy i skoczna muzyka. Kiedy ludzie interweniu- ją u ratownika, ten kie- ruje ich do dyżurującego na plaży lekarza, który rzekomo jest jedyną osobą uprawnioną do wyłącze- nia lub ściszenia głośni- ków(!).

Pewnego dnia tenże pan na interwencję plażow- ców zapytał cynicznie: a czego chcecie — może IX symfonii Beethovena?

Na odpowiedź, że ciszy, „pan doktor“ zapropono- wał, żeby ci, którym mu- zyka przeszkadza przele- śli się na niestrzeżoną plażę.

A może — „panie dok- torze“ — posunąć się da- lej w tych uprzejmościach i zaproponować ludziom, żeby w ogóle nie przyje- dzali do nas?

Sliczny naparstek

Tradycyjny naparstek, przedmiot potrzebny w każdym domu wyglądał tak sobie zwyczajnie: me- talowy, z odpowiednio po- dziarkowanym „dnem“.

Pęd do zmiany, do nowo- ści formy objął również i ten drobny przedmiot. Ostatnio nie można do- stać w sklepach naparst- ków, sprzedaje się nato- miast a z 1,50 naparstki plastikowe (w „cielistych“ odzieniach) zakończone ohydny szponem (podob- no ma to przypominać przydługi paznokieć).

Pewna nieco wrażliwa pani nie mogąc się oprzeć urażeniu, że ma do czy- nienia z amputowanym ka- wotkiem ludzkiego palca, czym prędzej obciąła ów pazur i naparstek poma- lowała lakierem. Wyrzucić tego paskudztwa nie mo- gła, bo naparstek był jej potrzebny...

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

E.

„Dla miłego grosza“ Warszawski Teatr Powszechny w Teatrze Letnim

Pięknie wystartował w tym roku Teatr Letni. „So- pockie lato“, choć zainau- gurowane gdzie indziej, już swą pierwszą importowaną pozycją dramatyczną ka- żdego przypuszczać, że poziom proponowanych pozycji re- pertuarowych będzie wyso- ki. Zauważamy tylko, że tak skromnie zapowiadano go- ścińce Teatru Powszechnego z Warszawy, gdyż przed- stawienie „Dla miłego grosza“ Apollonia Korzeniowskiego warte jest by obejrza- ło znacznie większą ilość widzów niż przybyła na przedstawienie premierowe, zwłaszcza w tej najwybit- niejszej, najbardziej rozmo- towanej w aktorstwie publicz- ności gdańskiej.

Przeżyja warszawski aktor- skiego Adama Hanuszkiewi- cza, powiedziałabym więcej

— wirtuozeria, tym bardziej mnie zadziwiła, że podawa- na była w sposób jak naj- bardziej współczesny, choć ze sceny padały słowa for- mulowane językiem sprzed wieku, trudnym, o składni różnej od dziś używanej. Słowa te wyrażały jednak myśl jak najoczywistszą, o- stro krytykującą społeczność ziemianską z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku i śmiało upolityczniającą pa- nujący wówczas schemat obyczajowy w dramatopi- sarstwie.

Apollo Korzeniowski w tak znakomicie przygotowa- nej konfrontacji scenicznej okazał się pisarzem niesusz- nie niedocenionym w histo- rii literatury polskiej. Przy- cmiła go sława syna, wiel- kiego Konrada — Józefa Ko- rzeniowskiego. Tym wię- szą zasługą, że Teatr Pow- szechny odgrzebał go z nie- pamięci i — zapewne tro- chę otrzepawszy z kurzu — zaprezentował także nam na Wybrzeżu.

Spektakl, który ogląda- łem, był jak to się mówi bardzo czysty. Iga Cie- mbrzyńska czarowała nie tyl- ko urodą, ale i finezją, gra- jąc zmaterializowaną pan- nę, która perfidnie umie- snuła intrzygi, właśnie „dla miłego grosza“. Sekundował jej doskonale Tadeusz Jan- czar, jako szlachetny, acz biedny bohater powracają- cy z Syberii. Rolę ojca pięknej i perfidnej Anny grał znany nam ze scen wy- brzeżowych Leszek Ostrow- ski. I pozostała stawka ak- torska przedstawiała bez za- rzutu galerię typów z wo- żyńskich czy podolskich dworów i pałaców.

Na scenie — piękne em- piry chyba z epoki, a nie z teatralnej pracowni sto- larskiej.

Marek DULĘBA

Popularni

piosenkarze amerykańscy

Judy Collins

i trio Tarriers

na kortach tenisowych

w Sopocie

Tylko jeden raz w sobotę, 3 lipca o godz. 20.30 wystąpią na kortach tenisowych w Sopocie znani amerykańscy piosenkarze.

Reprezentują oni niesłychanie popularny obecnie rodzaj muzy- ki i piosenki: piosenki-ballady nawiązujące do kowbojskich i ludowych pieśni amerykańskich śpiewane przy akompaniamen- cie gitary lub bajno.

Judy Collins, młoda piosenka- ka estradowa rozporządza wpa- riałym, czystym, mocnym gło- sem, którym swobodnie operu- je w olbrzymich salach i w pi- nerze, akompaniując sobie na gitarze. Trio Tarriers, to trzej młodzi piosenkarze — muzy- ci (gitarra, banjo i kontrabas), m- jacy za sobą wyszkolenie z bi- byte w wyższych szkołach mu- zycznych.

Już dziś wszystkie punkty sprzedaży (kasa Teatru Letnie- go, Orkisy w trójmieście i Ball Tourist) rozpoczynają przed- sprzedaż biletów.

(sta)